ECHO MUZYCZNE

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca
Prenumerata roczna
$2.00
Pojedynczy numer 25c
Ceny ogłoszeń według umowy
Wszelkie korespondencye oraz prenumeratę nadsyłać na adres poniżej podany.

ECHO MUZYCZNE

Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

DODATEK MUZYCZNY I TEATRALNY W KAŻDYM NUMERZE

THE MUSICAL ECHO

Issued during the early part of every month
Subscription per year
$2.00
Single copy 25c
Advertising rates on application
All communications should be sent to the address given below.

ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

ROK V PAŹDZIERNIK—OCTOBER 1928 NUMER 10.



KSIĄDZ EUGENJUSZ GRUBERSKI
Kanonik honorowy Kapituły Płockiej
Szambielan Papieski, Proboszcz par. Czerwińsk, Muzyk i Kompozytor

RODZIŁ się 27 grudnia 1870 r. w Płocku. Po ukończeniu nauk w gimnazjum płockiem zapisuje się do Konserwatorjum Muzycznego w Warszawie, skąd po otrzymaniu świadectwa nauczyciela muzyki, posłuszny wewnętrznemu powołaniu, wstępuje do Seminarjum Duchownego w Płocku. Po ukończeniu Seminarjum otrzymuje święcenia kapłańskie 3 kwietnia 1893 r. i oddaje się pracy duchownej, jako wikarjusz przy katedrze płockiej, a jednocześnie i pracy muzycznej, jako organizator i dyrektor chórów katedralnych, jako nauczyciel śpiewu w Seminarjum Duchownem, jako redaktor "Śpiewu Kościelnego", jako organizator "Towarzystwa Muzycznego", jako organizator szkoły organistów, nie zaniedbuje i pracy kompozytorskiej w dziedzinie muzyki kościelnej i świeckiej.

Zmęczony wielostronną pracą w Płocku, pragnąc większego spokoju, by bardziej oddać się Bogu, społeczeństwu i natchnieniu, podaje się na probostwo w Czerwińsku, które obejmuje we wrześniu 1907 r.

Nie znajdując jednak upragnionego spokoju, oddaje się z całym zapałem odbudowie starożytnego klasztoru i kościoła, przywracając mu znaczenie w historji sztuki. Obowiązki proboszcza pełni z całem poświęceniem i oddaniem — jako gorliwy kapłan, jak troskliwy ojciec, jak wielki obywatel, jak gorący patrjota — gotów na każde wezwanie nieść pomoc duchową, bądź materjalną, stawiając siebie na ostatnim planie.



Pomnik Ks. Eug. Gruberskiego

Ciąg dalszy na piątej stronicy

"THE MUSICAL ECHO"

Issued during the early part of every month.

Subscription per year $2.00. Single copy 25c

Published by

B. J. ZALEWSKI

1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

PROSPEKT ECHA MUZYCZNEGO

ECHO MUZYCZNE będzie wychodzić co miesiąc, o kilkunastu stronicach na dobrym papierze w kolorowej okładce.

ECHO MUZYCZNE nie będzie niczyim urzędowym lub półurzędowym organem i tymsamem, — pismem niezależnem od nikogo.

ECHO MUZYCZNE udzieli swych szpalt każdemu, o ile korespondencje zgadzać się będą z kierunkiem pisma naszego.

ECHO MUZYCZNE będzie gorliwym propagatorem zaprowadzenia po chórach amatorskich elementarnych zasad muzycznych, jako też czytanie nut głosem.

ECHO MUZYCZNE nie bierze odpowiedzialności za artykuły "nadesłane" i o ile w nagłówku znajdzie się wyrażenie "nadesłane" co oznacza to samo, że pismo nasze powątpiewa w prawdziwość treści, lecz zamieszcza takowe z obowiązku neutralnego, zaś odpowiedzialność bierze na siebie ten, kto będzie podpisany pod artykułem.

ECHO MUZYCZNE usilnie propagować będzie, aby w szkołach polskich zaprowadzonym był jednolity system nauczania dzieci śpiewu, oraz uczenia pierwszych zasad muzycznych i czytania nut głosem.

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY

Pod rozwagę przedsiębiorcom, kupcom, wogóle wszystkim, którzy mają cośkolwiek na sprzedaż, a nawet gdyby ktoś chciał coś zakupić.

System amerykański w handlu polega li tylko na ogłaszaniu się w pismach, dlatego zbytecznem byłoby rozwodzić się o tej sprawie za szeroko, lub wmawiać w kogoś, ażeby się ogłaszał, gdyż ta sprawa jest ogólnie w handlu zadecydowana, że kto chce interes zrobić, **ZMUSZONYM JEST OGŁASZAĆ SIĘ.**

Klijentela nasza składa się przeważnie z osób zamożnych, często robiących zakupna nieomal w każdej gałęzi interesu, dlatego też kupcy i przemysłowcy powinni swój towar stale ogłaszać w **"ECHU MUZYCZNEM"**, a napewno nie pożałują tego, bo rezultat z ogłoszeń powinien być zadawalniający.

Nasze kolumny ogłoszeniowe są szerokie 3¼ cala, czyli jednocalowe ogłoszenie mieści w sobie 3¼ kwadratowych cali, pomieścić można prawie dwa razy tyle treści, jak w podobnym ogłoszeniu w innych pismach, w których kolumny są węższe. Szpalty naszych ogłoszeń będą tej samej szerokości, jak w niniejszym cyrkularzu.

Jeżeli przez ogłaszanie się można zarobić net $100.00, lub $50.00, a choćby nawet $25.00 tylko, to tą samą sumę kupiec traci jeżeli zaniecha się ogłaszać dlatego też spodziewamy się, że ogłoszenie swe nadeśle nam Pan **ZARAZ**, aby w następnym numerze w **"ECHU MUZYCZNEM"** było takowe zamieszczonem, bo spóźnienie spowoduje stratę w interesie.

CENY ZWYKŁYCH OGŁOSZEŃ OD STRONY 9x6½

Na okładkach zewnątrz jednorazowo: Cała $100.00, Pół $50.00, ¼ $25.00, ⅛ $12.50, 1-16 $6.25, 1-32 $3.12

Na okładkach wewnątrz jednorazowo: Cała $75.00, Pół $37.50, ¼ $18.75, ⅛ $9.38, 1-16 $4.69, 1-32 $2.35.

Gdzieindziej, nie na okł. jednorazowo: Cała $50.00, Pół $25.00, ¼ $12.50, ⅛ $6.25, 1-16 $3.12, 1-32 $1.56.

Ogłoszenia "Reading Matter" po 25c od wiersza

ORGANISTA z długoletnią praktyką, kawaler w starszym wieku, poszukuje posady. Echo Muzyczne, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

ORGANISTA i nauczyciel śpiewu, z odpowiednią rekomendacją, poszukuje posady w Chicago lub na prowincji, specjalnością prowadzenie chórów wielogłosowych. Adres: ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

KWIACIARKA (314) Casotti-Zalewski (Młodość i piękność mam) na głos średni z fortep. Wydanie poprawne z okładką w kolorach; inni sprzedają po 30c, nam proszę nadesłać **tylko** 11c z pocztą. Tenże utwór na dwa głosy 31c z pocztą.

BIAŁY MAZUR - GWIAZDY GASI (3348) Osmański-Zalewski na fortepian. Wydanie poprawne z okładką w kolorach; inni sprzedają po 20 i 25 c, nam proszę nadesłać **tylko** 11c z pocztą.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (3100). Pożegnanie Ojczyzny, na fortep. Wydanie poprawne z tytułową okładką, przedstawiającą "Wesele w Ojcowie", gdzieindziej 25c, **u nas** 11c z pocztą.

•

ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PLACE CHICAGO, ILL., U. S. A.

UNIWERSALNY SAMOUCZEK

POCZĄTKOWYCH ZASAD MUZYKI

— I —

ŚPIEWU ZBIOROWEGO

Czterdzieści (40) stronic. Cena 25c Netto



Podręcznik do nauki śpiewu zbiorowego.

Część Teoretyczno-Praktyczna

Uzupełnił B. J. Zalewski

KOMU NIEZBĘDNYM JEST TEN PODRĘCZNIK

Małemu dziecku z najniższej klasy. Studentom wyższych szkół. Muzykowi na różnych instrumentach. Nauczycielom i nauczycielkom. Organistom chórów kościelnych. Nauczycielom chórów dziecięcych. Siostrom zakonnym przy parafjach. Solistkom, solistom i artystom. Każdemu śpiewakowi lub śpiewaczce. Członkom w chórach parafjalnych. Członkom w chórach narodowych. Dzieciom w chórach dziecięcych. W seminarjach duchownych. Księżom i zakonnikom. Kompozytorom studjującym harmonję. Profesorom zakładów naukowych. Zakładom naukowych męskim i żeńskim.

Wogóle: — Wszystkim tym, którzy zajmują się śpiewem lub muzyką

Czy szewc może być astronomem? Nie!... On może być tylko porządnym szewcem, o ile z dokładnością uczył się tego rzemiosła. — Czy różne zespoły możemy nazwać chórami śpiewaczymi, które nieznają nut, ani też wstępnych wiadomości muzycznych? Nie!... Są to towarzystwa, które nieprawnie przywłaszczają sobie tytuły wielkich ludzi w świecie muzycznym, lub godła śpiewacze, nie mające nic wspólnego z muzyką lub ze śpiewem.

Chcąc być prawdziwym chórem śpiewaczym i być poważanym nietylko u swoich, lecz także i u obcych, konieczność wymaga zaznajomić się z nutami z Uniwersalnego Samouczka Śpiewu Zbiorowego, z którego po pewnym czasie (po 25 lekcjach) może pokonać wstępne wiadomości muzyczne i nosić prawnie tytuł godła śpiewaczego lub naszych sławnych mężów: — Chopina, Moniuszkę, Paderewskiego, Żeleńskiego i t. d., a nie ustając w dalszej pracy w wokalizowaniu i czytaniu nut głosem, można dojść do perfekcji pierwszorzędnego chóru, których niestety na wychodźtwie nie mamy. Który z chórów pierwszy zrozumiał doniosłość tego znaczenia? niechaj zawiadomi "Echo Muzyczne."

ZESZYT PIERWSZY ROZMIARU 5x7

(B. J. Z.) WYD. MUZYCZNE (B. J Z.)

1505 Tell Place, Chicago, Illinois

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1928 i nadesłać $2.00

OD REDAKCJI

ECHO MUZYCZNE, które nie jest subwencjonowane przez jakąkolwiek organizację, lecz finansowo oparte li tylko na abonamencie czytelników, nie jest w stanie udzielić kredytu nikomu, dlatego też upraszamy o nadesłanie prenumeraty zgóry, oraz o odnowienie prenumeraty, czy to w czasie roku, lub na rok następny.

Wielką krzywdę czynią ci, którzy zalegają za prenumeratę a nie raczą uiścić się z takowej; przecież czytelnikom naszym powinno rozchodzić się o podtrzymanie pieśni polskiej i mowy ojczystej, jeżeli Echo Muz. tę czynność wypełnia. **Prosimy o uregulowanie.**

Z każdym dniem Echo Muzyczne zdobywa coraz więcej prenumeratorów, ludzi poważnych z zakładów naukowych, a nam najbardziej dodaje otuchy, że chóry jak koscielne tak i narodowe, nadsyłają zamówienia na "Echo" tak, że numer okazowy (z dodatkami) jest na wyczerpaniu i wysyłamy tylko zwykły, bez dodatków.

Wprowadziliśmy trzy nowe działy dla naszej młodzieży, t. j. sztuczki teatralne dla samych dziewcząt i także dla chłopców, oraz monologi; uważamy to za konieczne, by młodzież polską więcej zainteresować na tem polu, bo publiczne występy na scenie dodatnio oddziaływują na umysłach tychże.

Stopniowo wprowadzamy różne ulepszenia, — jak: "Kronikę Chóralną," "Wiadomości z bieżącej chwili" i t. d. Staramy się usunąć analfabetyzm w chórach i zaprowadzenie w tychże wykładów początkowych zasad śpiewu i muzyki, jak to już zapoczątkowaliśmy dział elementarny p. t. **"Teoretyczno-Praktyczna Szkoła Śpiewu."**

Mamy w przygotowaniu dzieło bardzo poważne i niezbędne dla chórów amatorskich, **Uniwersalny Samouczek początkowych zasad muzyki i śpiewu zbiorowego,** które zrobi ogromny przewrót w naszych chórach, bo po kilku nawet lekcjach z Uniwersalnego Samouczka, śpiewak lub śpiewaczka, a nawet dziecko małe ze szkoły parafjalnej, pozna nuty, dzielenie i wartość tychże.

Dzieło to już jest do nabycia w redakcji "Echa" w cenie 25c za zeszyt pierwszy, i sprzedajemy takowe po cenie kosztów bez zarobku, a zarazem zamieszczać takowe będziemy i w piśmie, by tylko podnieść chóry zbiorowe, a przez to samo wykorzenić analfabetyzm, a gdy tego dopniemy, dopiero wprowadzimy inne nowe działy.

Do tak poważnego dzieła **"Podniesienia Śpiewu i Muzyki do pewnych wyżyn doskonałości,** konieczną jest współpraca wszystkich tych czynników, którzy zrozumieli, że po sztuce piękna, wartość nadego narodu jest cenioną i uznawaną.

Dlatego też prosimy każdego z naszych abonentów, by w miarę sił i możności zdobył nam jak największą liczbę prenumeratorów, a już przez to samo daje podwalinę pod gmach trwały i jest niejako fundatorem tak bardzo zaniedbanej placówki tu w Stanach Zjednoczonych.

Nie jesteśmy w stanie płacić komisowe, biorąc pod uwagę tak niską cenę, $2.00 za roczną prenumeratę z dodatkami, które wynoszą około $6.00, co przy dzisiejszych stosunkach drożyzny, absolutnie "zbogacenie się" jest wykluczone i wierzymy w to, że znajdzie się jeszcze tylu dobrze myślących krzewicieli pieśni i muzyki polskiej, którzy pismu więcej dopomogą aniżeli za pieniądze.

Cieszy nas to bardzo, że "Echo" pobudza do życia chóry już dawno uśpione, jak to odbieramy wiadomości z różnych miast, co nas tembardziej upewnia, że pismo takie nietylko że jest potrzebne, lecz koniecznie być musi, a przytem egzystencja jego jest zapewnoią, jeżeli spełnia należycie swój cel wytknięty, który już w zaczątkach swej działalności przynosi korzyść społeczeństwu.

Warto jest każdemu miłośnikowi śpiewu i muzyki zdobyć choćby jednego abonenta dla "Echa," bo przekona się zaraz, jakie zadowolenie czuć będzie w sobie, dlatego też prosimy to robić zaraz, bo kto zaraz daje — dwa razy daje.

Prosimy przeczytać odwrotną stronę (stronica czwarta), by upewnić się o doniosłości znaczenia pisma naszego, które w zupełności zasługuje na to, by takowe rozpowszechnić jak najwięcej — z pożytkiem dla całego wychodźtwa.—

B. J. Zalewski, Wydawca i Redaktor.

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1928 i nadesłać $2.00

Książki Tyczące się Muzyki i Inne Dzieła

Dzieła Teoretyczne w Zakresie Muzyki oraz Nowości Muzyczne

O znaczeniu etycznem muzyki. B. Kompfówna 35c
Najważniejsze przepisy dotyczące muzyki kościelnej. E. Gr. 85c
Stanisław Moniuszko, 1819-1919. A. Koehlerówna 40c
Muzyk jako przewodnik zespołów. W. Rzepko 10c
Uniwersalny Samouczek do śpiewu i muzyki. P. Maszyński 25c
Szkoła śpiewu (Elementarne Zasady) M. Hobrowski 35c
Zbiór 30 Pieśni na 3 i 4 gł. żeńskie (szkolne). L. d'A. Dietz 1.60
Osiem utworów muzycznych do śpiewu i na fortepian 50c
Artykuły Redakcyjne o śpiewie i muzyce I. B. J. Zalewski 35c
Artykuły Redakc. o śpiewie i muzyce, zesz. II. B. J. Zalewski 35c

* * *

Sztuczki Teatralne dla Młodzieńców

Czarny i Biały Murzyn, żarcik sceniczny. 7 osób 20c
Fatalna Kiełbasa, krotochwila w 1 odsłonie. 5 osób 15c
Narodziny Pieśni. 6 osób, komedja w 1 akcie. R. Rol 15c
Trafił Marek na Marka. 8 osób, komedja w 1 akcie. W. Alp 25c
Jakem Anatol Pafnucy! 9 osób, krotoch. w 1 akcie. Z. S. 25c

* * *

Sztuczki Teatralne dla Dziewcząt

Choinka, obr. wigilijny w 1 akcie. 10 osób. M. Stagieńska 20c
Doskonała Kuchmistrzyni. 5 osób, krot. w 1 akcie. Iks 35c
Kamyk i Róża. 3 osoby, jednoaktówka. C. Wolniewiczówna 15c
Ostatni raz. Djalog w 1 odsłonie, 2 osoby. Z. Śląska 15c
Pierwsza Nagroda Naci. Kom. w 1 ak, 6 osób. E. Korotyńska 15c
Złota Marysia. 5 osób, kom. w 1 akcie. E. Korotyńska 20c

* * *

Sztuczki Teatralne Męskie i Żeńskie

Jasełka. 24 osób. Obr. scen. w 1 akcie. E. Korotyńska 50c
Księżycówka. Dramat w 3 aktach. Jan Sroka 40c
Staruszkowie w zalotach. 2 osoby, fraszka w 1 akcie. A. Ł. 20c
Wszystko w Porządku. 6 osób, farsa w 1 akcie. N. Wicki 50c
Złotko i Błotko, w 1 odsłonie 4 osoby. Jan Sroka 10c

* * *

Monologi i Djalogi dla Chłopców

Zbiór Sześciu Monologów dla szkół paraf. Z. Topór 25c
Zawiera: 1. Zapisze. 2. Bez urzędu. 3. Nie wstąpię. Wyjątkowy młodzieniec. 5. Zawodowy wierszokleta. 6. Strach prosi o kolację.

* * *

Monologi i Djalogi dla Dziewcząt

Zbiór Sześciu Monologów dla szkół paraf. Z. T., F. Ż., C. W. 25c
Zawiera: 1. Nieporzędna. Pomyliła się. 3. U dentysty. 4. Ma się rozumieć. 5. Chwalińska. 6. Stróżka.

* * *

Monologi i Djalogi Żeńskie i Męskie

Dwa Monologi: 1 Na jednej głowie; 2 Maciek Wiecha 20c
Dwa Monologi, Djalog i Anegdoty z życia muzyków 20c
Zawiera: 1 Na koncercie, 2 Muzykalny, 3. Z muz. anegdot, 4. Psychologja drugiego flecisty, 5. Toscanini i Verdi.
Dwa Monologi i Cztery Wierszyki, przez Jana Srokę 20c
Zawiera: 1. Niepocieszony Wojtek, 2. Mój nos, 3. Cześć Bohaterom, 4. Naczelnikowi Piłsudskiemu, 5. Bławatek, 6. Błękitny Generał (Haller).

* * *

Wierszyki dla Dzieci i Starszych

Zbiór 23 utworów, Kryłowa, Mickiewicza, Zeszyt I .... .20
Zawiera: 1 Kwartet, 2 Osiół i słowik, 3 Muzykanci, 4 Kot i słowik, 5 Szpak, 6 Kukułka i kogut, 7 Małpa i okulary, 8 Ciekawy, 9 Świnia pod dębem. 10 Osioł z dzwonkiem, 11 Milczenie, 12 Zgodność, 13 Ja, 14 Wybory, 15 Dzieło, 16 Przyjaciele, 17 Dzwon i dzwonki, 18 Pchła i rabin, 19 Do tych, 20 Śpiew matki, 21 Owczarek, 22 Maciek, 23 Jaś

*

Zbiór 11 Utworów oryginalnie napisane przez J. Srokę, zesz. II .... .20
Zawiera: 1 Namysłowszczykom, 2 Zakrakali krucy, 3 Do śpiewaków, 4 Dwa sztandary, 5 Kocham wszystko, 6 Oj nie pytaj, 7 A było to w piękny maj, 8 Krzaczek róży, 9 Rzecz o dzbanie, 10 Księżyc i dzieci, 11 Kwiatki.

*

Zbiór 13 utworów, Wierszyki, Aforyzmy i t. p. Zeszyt III .... .20
Zawiera: 1 Anegdoty o artystach, 2 Antypatja do bemolów, 3 Dziesięć przykazań, 4 Echo fałszywe, 5 Fatalna pamięć, 6 Kapela, 7 Kapela Beja, 8 Na egzaminie, 9 Pocałunek Rossiniego, 10 Sąd Midasa, 11 Sługa muzykalna, 12 Zamiłowanie do muzyki, 13 Inne dzieła.

*

Zbiór 13 utworów "Motylki," nap. p. B. L. Kalina, Zesz. IV .... .20
Zawiera: 1 Łezka, 2 Walka, 3 Trzy matki, 4 Cierpliwość, 5 Delikatność, 6 Kwiaty i ludzie, 7 Forteca, 8 Słońce i księżyc, 9 Wojna, 10 Wyścigi, 11 Skarbonka, 13 Motylki.

*

Zbiór 8 wierszyków. M. Paruszewska. J. Sroka. Zesz. V 10c
Zawiera: 1. Przy organach, 2. Kreutzerowska sonata, 3. Artur Rubinstein, 4. Wandzi Nowowiejskiej, 5. Wielja Grajek, 6. W zaświaty, 7. Pasorzyt, 8. Powinszowanie dzieci.

*

Zbiór Pięciu Wierszyków i Djalogów. J. Sroka. Zesz. VI 10c
Zawiera: 1. Nasza Pieśń 2. Skowronek, 3. Sen żołnierza polskiego, 4. Ludzka dola, 5. Brzozy (wed. Żeromskiego)

ECHO MUZYCZNE WOBEC KRYTYKI PISM POLSKICH. W Polsce, Ameryce i Kanadzie.

Dla braku miejsca recenzje zamieszczamy w strzeszczeniu:

Czy "Echo Muzyczne" ma rację bytu? i czy warto atkowe zaprenumerować? niechaj posłużą niektóre tylko artykuły z prasy polskiej, które zamieszczamy poniżej.

St. Joseph's Convent and Academy,

Stevens Point, Wisconsin

Do Szanownej Redakcyi „Echa Muzycznego" w Chicago!

Przeglądając przysłane mi łaskawie numera Waszego "Echa Muzycznego" wydziwić się wprost nie mogłam ich treści. Bo czego tam niema dla miłującego muzykę! Znajdziesz tam historyę muzyki koscielnej, a co nas Polaków najbardziej obchodzi, muzyki kościelnej polskiej, przebogatej i cudnej. Życiorysy naszych narodowych muzyków, choć krótkie, ale bardzo treściwe i zajmujące. Jeśli wypełnicie obiecany i zapowiedziany program, to „Echo Muzyczne" będzie prawdziwą skarbnicą dla nas Polaków. Wykłady Wasze muzyki i śpiewu tak narodowego jak i obcego są wprost świetne i dla każdego przystępne i zrozumiałe. Życzę więc z całego serca szanownej Redakcyi by „Echo Muzyczne" zaszło pod strzechy Rodaków, by trafiło na zasłużoną ocenę i stało się Zmartwychwstaniem naszej przepięknej polskiej muzyki i pieśni tutaj na obczyźnie. Polecając „Echo Muzyczne" wszystkim tym którzy miłują Polskę i jej pieśni - mam w Bogu nadzieję że powodzenie „Echa" będzie wzrastać i trwać jak najdłużej!

Z szacunkiem i życzliwością,

Siostra M Bonawentura

Dyrygientka muzyki w Akademii polskich Sióstr św. Józefa w Stevens Point, Wis.

JEDNOŚĆ-POLONIA W BALTIMORE: "W tych dniach otrzymaliśmy z Chicago numer bardzo pożądanego i bardzo cennego pisma pod nazwą "Echo Muzyczne." .... Będzie ono prawdziwym skarbem dla naszych polskich muzyków i śpiewaków .... że znajdzie ono szerokie poparcie wśród naszego wychodźtwa. Prenumerata za to cenne pismo $2.00" i t. d.

GAZETA KATOLICKA W KANADZIE: "Nadesłane nam trzy numera "EchaMuzycznego" przedstawiają się bardzo ciekawie pod względem doboru treści .... tak interesujące dla kół muzycznych i śpiewackich." i t. d.

PIAST W CHICOPEE: "Witamy z uznaniem pojawienie się "Echa Muzycznego" .... tego pożytecznego pisma fachowego" i t. d.

DZIENNIK POLSKI W DETROIT: "Echo Muzyczne" przedstawia się wspaniale, zarówno ze strony technicznej, jako też i z treści" i t. d.

MONITOR CLEVELANDZKI (DZIENNIK): "W Cleveland posiadamy kilka doskonale zorganizowanych chórów polskich, obowiązkiem więc śpiewaków jest udzielenie nowemu pismu muzycznemu jak największego poparcia.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY W CHICAGO: "Pismo to polecamy drużynie śpiewaczej do zaabonowania. — Redaktorem i wydawcą jest p. B. J. Zalewski.

DZIENNIK ZJEDNOCZENIA W CHICAGO: "Wydawcą i redaktorem tego pisma jest p. B. J. Zalewski, pionier na tem polu wśród wychodźtwa polsko-amerykańskiego. Należy zaznaczyć, że "Echo Muzyczne" jest jedynem tego rodzaju czasopismem polskiem w Ameryce i z tem się każdy zgodzi, że potrzebnem." — E. P. Banasik, red.

MUZYK WOJSKOWY W GRUDZIĄDZU W POLSCE: "Całość numeru przedstawia się sympatycznie, cel pisma piękny, zadanie swoje na obczyźnie spełnia w zupełności. Szczęść Boże!"

KS. DR. W. KNEBLEWSKI Z POLSKI: — Słowo o Muzyce. "Niewolno mijać żadnego objawu kultury polskiej na Wychodźtwie, choćby takiej muzyki (dalej wyłuszczono brak pism zawodowych, czytamy) — śpiewacy nic, gdyby ich nieratował wysiłek jednostki Mam przed sobą kilka numerów "Echa Muzycznego", miesięcznika redagowanego przez B. J. Zalewskiego. — W lutowym numerze "Echa Muzycznego" spotykamy piękny referat prof. A. Karczyńskiego — "Chopin — Jako Muzyk" .... W każdym bądź razie trzeba "Echu Muzycznemu" powinszować wytrałości, że choć w trudnych warunkach wydawniczych nie rzuca posterunku, ale owszem utrzymuje się przy życiu, dla kultury pieśni i muzyki i sceny polskiej na Wychodźtwie.

Za przychylną ocenę serdecznie dziękujemy i w miarę możności, starać się będziemy ulepszać pismo, co będzie zależnem od poparcia jak największej liczby abonentów; zatem — prosimy o rozpowszechnianie "Echa Muzycznego".

B. J. ZALEWSKI, Red. i Wyd.

Chcąc uniknąć zwłoki, prosimy nadesłać pieniądze zgóry, dołączając 10% na zwykłą pocztę



Ciąg dalszy ze stronicy 1szej

Niestrudzony w pracy parafjalnej oddaje się nadal pracy muzycznej i kompozytorskiej i kilkakrotnie wyjeżdża na studja muzyczne zagranicę. W Czerwińsku powstają największe Jego prace jak: oratorjum "Ave Maria", kantaty, msze i t. p.

Praca ponad siły stargała przedwcześnie Jego zdrowie. Ten niezmordowany pracownik pada nagle, rażony anewryzmem serca we wsi Koszelówce pow. Gostyńskim 13 września, 1923 r.

Zwłoki ukochanego proboszcza i zacnego kapłana parafjanie wraz z rodziną sprowadzają z należnym hołdem do Czerwińska. Złożono je na cmentarzu w Czerwińsku.



Poeta.

Poetą być—to nie rytmy tworzyć i nie wiersze
sklejać,
Oraz dobierać rymy na końcowe słowa,
Lecz z przędzy wyszukanej cudną tkankę zwijać,
Która tęcz kolorami wciąż ma błyszczeć nowa.
Ogrzać nią ludzkość, choć sam zimne dreszcze
Czuje poeta—Wydać tchnienie wieszcze
I snopem światła wcisnąć się do cieni.
Niech je rozjaśni moc twych słów promieni!
Nie masz szukać poeto własnych życia celów,
Lecz odrzucić egoizm, z serca nieść ofiarę,
Do dna gorzkiego jadu wypić czarę
Szyderstw się spodziewać, nie pochwalnych trelów.
Kiedy ktoś zrani, dotknie cię boleśnie
Ty wtenczas słodko uśmiechnij się błogo,
Jako na matki łonie dziecię we śnie,
Raz wytyczoną stąpaj życia drogą.
Choć ci się piekieł otwierają wrota,
I ogień bucha na cię z ich otchłani
Ludziom kwiatami drogi ściel żywota,
I do niebieskiej prowadź ich przystani.
Choć ci gorycze poją wnętrze łona,
Ty słodycz miodu nieś w serce, jak pszczoła.
Jęk ci bolesny niech na ustach skona
Ciosaj kamienie ludzkości Kościoła.
Choć łza ci krwawa z ócz smutnych wypłynie,
Duch twój z Chrystusem ogrojce przeżywa —
Czuj się z Nim razem w Zmartwychwstań godzinie,
Jasność słońc wszystkich niech ci świeci żywa.
Dla ludzi dumnych bądź sędzią surowym
Nie głaszcz ich pychy dla lcihej nagrody,
Lecz rzucaj prawdę głosem piorunowym,
Jako natchniony prorok grzmij w narody!

Nie bój się wypowiedzieć swych myśli otwarcie
Bo tyś kapłanem świętego ogniska,
Co na wsze strony snopy iskier ciska,
Przy świętym zniczu tyś stawion na warcie.
Obrońcą bądź słabych, ciemnych, mistrzem życia,
Jako ta matka swą śpiącą dziecinę
Huś taj w objęciu słów w świętą godzinę,
Ucz stawiać kroki—rwij pieluch powicia.
Gdy kto cierpiący—przeżywa Golgoty,
Szarpie się serce, a duch jest w rozpaczy,
Niech pieśń twa wieszczu tam mu drogę znaczy
Kędy nadzieji promień lśni się złoty.
W serca nie rzucaj nienawiści ziarna,
Bo te cierniami tamże wyrastają,
Kolcami swymi całą ludzkość krają—
I z nich się rodzi żagiew krwią pożarna
Poeto! Całą ludzkość mieść w swem sercu małem,
Kochaj ją szczerze, jak Bóg swe stworzenie
I pędź z nią razem w te święte przestrzenie,
Gdzie Słowo Pańskie już się stało Ciałem.
Śpiewaj zbolałej o wieszczu ludzkości
Jakiś hymn nowy, co w zachwyt ją wprawi —
Dusze na niebios górnych szczytach stawi
Serca ogromem zapali Miłości.
Nie tej co pełza, jak robak, co zgrzyta,
Co się sztyletu i trucizny chwyta—
Co szarpie kleszczem, żarem piekła pali,
Lub w struny harty płaczliwie się żali,
Lecz tej w łonie Bożem przed wieki poczętej,
Co miljardy cudnych światłów wytworzyła,
Jak Bóg potężnej—nieskalanej świętej—
Jaką Matka w chwili poczęcia przeżyła.

Niech święty Jej ogień gorze w twych źrenicach
Niech słowo serca zniczem onem płonie
Rzucaj Jej promień w ognia błyskawicach
Na Jej stój wieszczu, Pieśń swą tworząc tronie.
Wzrok miej zwrócony ku tej cudnej Pani
Skrzydła twej myśli ku niej niech się wznoszą
Niech Jej powaby—struny lutni głoszą
Serca kadzideł dymy nieś Jej w dani—

W tem wniebowzięciu w owej cudu chwili
Lutnia twa wyda akordów miljony
A naród ziemi widziadłem zdumiony
Czoło przed Tobą, jak Prorokiem schyli —
A Bóg, co iskrę Swojej Twórczej Mocy
Wlał w twego serca komory tajemne,
Światło na niwy ziemskie zeszle ciemne—
Dzień wieczny tworząc z mgławej życia nocy.

Jan Sroka

O Technice Pedałowej.

Historja rozwoju organów jest niezwykle ciekawa. Wskazuje ona jak z prymitywnego instrumentu o kilku piszczałkach z biegiem wieków przekształciły się one w instrument posiadający kilkadziesiąt tysięcy piszczałek o kilku klawiaturach (mamałach) i paruset głosów, z których każdy wzięty poszczególnie stanowi zakończoną całość i jest jak gdyby odrębnym instrumentem.

Pedały, czyli klawiaturę nożną spotykamy w organach pochodzących z w. XIV, a Riemann oznacza r. 1325 jako datę wynalezienia pedałów.

Pierwotnie na organach grał nie jeden lecz kilku organistów, mechanizm bowiem był tak prymitywny, że naciśnięcie jednego klawisza wymagało siły nawet kilku ludzi. Oczywiście mowy być nie mogło o wykonaniu takich organach utworów mniej więcej ruchliwych. Najprawdopodobniej wprowadzono pedały dla odciążenia pracy rękom — powierzano nuty basowe pedałom.

Z biegiem czasu mechanizm organów coraz bardziej się doskonalił, pedały się usamodzielniały i już pod koniec wieku XVI organy posiadają kilka manuałów, oraz niezależny pedał z samodzielnemi głosami. Istniały wprawdzie, a nawet i dziś jeszcze gdzie - niegdzie istnieją, organy bez pedałów (nazywano je pozytywami), uważane jednak są one za niekompletne i większej wartości artystycznej nie mają.

Jeśli rozpatrywać będziemy organy jako pewnego rodzaju zespół samodzielnych instrumentów, to pedał stanowić będzie oddzielną grupę, uniezależnioną od głosów manuałowych — grupę instrumentów basowych.

W związku z usamodzielnieniem się pedału i rozwojem mechaniki organowej — rozwijała się i usamodzielniała technika pedałowa. Największe zasługi w rozwoju techniki pedałowej położyli dawni niemieccy organiści, którzy w swoim czasie nie mieli sobie pod tym względem równych i którym wiele zawdzięcza literatura organowa.

Na podstawie utworów organowych wiemy, że w . XVII technika pedałowa już była ustalona, a w w. XVIII w twórczości Bacha doszła do największego szczytu. Istotnie po Bachu nic nowego i nic trudniejszego i skomplikowańszego dla pedału nie stworzono.

O ile Bach położył mocne i nienaruszone podwaliny dl atechniki wszelkich klawiszowych instrumentów, o tyle technikę pedałową w organach poozstawił na szczycie najwyższym, najdoskonalszym. Jest ona dziś ideałem wszystkich największych organistów i pozostanie miernikiem ich zdolności, przygotowania i kultury.

Technika pedałowa wymaga specjalnych studjów i powiemy — specjalnych zdolności.

Ze względu na technikę pedałową grający na organach powinien mieć zdrowe, normalnej wielkości (niezakrótkie) i ruchliwe nogi. Używać należy przy graniu lekkich, obcisłych bucików, z równą, ślizgającą się podeszwą i równemi, niewysokiemi obcasami. (Gumy czy to na podeszwach czy na obcasach przeszkadzają w graniu na pedałach).

Pierwszym etapem w pracy nad techniką pedałową jest osiągnięcie trafiania nogami odpowiednich klawiszy. Zdobywa się to za pomocą ćwiczeń opartych na różnych interwalach, przyczem przy interwalach nie przekraczających oktawy, kolana należy trzymać razem, wyrabia się przez to czucie odstępów interwalowych.

Czyste trafianie w technice pedałowej utrudnione jest przez nieustalony wymiar klawiszy pedaołwych — w jednych organach są one większe, w innych mnieższe. Jest to powodem, że na jednych organach organista doskonale trafia na klawisz epedałowe, na innych gorzej.

Ostatnio używane są przez organmistrzów dwa t. zw. wymiary mechlińskie ,z których większy jest w Polsce najczęściej spotykany i zdaniem naszem najbardziej praktyczny.

Drugim etapem jest praca nad aplikaturą pedałową. Jest ona znacznie mniej skomplikowaną od aplikatury palcowej, jednakże wymaga ustalenia i odpowiednich ćwiczeń. Używanie czubka i obcasa ,granie legato jedną nogą, przekładanie i podkładanie nóg, zmiany ciche i głośne — wyczerpują całkowicie aplikaturę pedałową. Nie wszyscy organiści zdają sobie sprawę czem jest aplikatura wogóle, to też wielkiej wagi do niej nie przywiązuje. Zazwyczaj biorą się do wykonania jakiego utworu bez przygotowanej zawczasu aplikatury. Oczywiście nie może to dobrze wpłynąć na wykonanie utworu, gdyż aplikatura reguluje ruchy rąk i nóg, ekonomizuje te ruchy i daje w graniu wielką pewność.

(Dokończenie nastąpi)



JUDASZ

Libretto w 5ciu aktach z prologiem

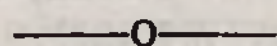
Napisał

JAN SROKA

MUZYKA XXX.

Wszelkie zmiany i przeróbki zastrzeżone przez autora.

Nakład i własność
Wydawnictwa Muzycznego i Księgarni
B. J. ZALEWSKI
1505 Tell Place —o— Chicago, Ill., U. S. A.



(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Wkrótce ucieknie z duszy twej troska,
Szczęście zawita tobie w udziele,
Tylko twe serce otwórz Mu śmiele!
Pan Swą potęgą, boskości siłą
Wskrzesza objęte śmierci mogiłą!
Więc i w twem sercu spokój zagości
I zejdzie zorza Boskiej Jasności!

JUDASZ

Ach! Obym tylko poznał owego
Ziemi Judejskiej Proroka cnego!
Lecz, gdy mnie zoczy, to precz odrzuci,
Spokoju sercu, duszy nie wróci!
Bo na mnie jakieś ciąży przekleństwo,
Że stracić muszę swe człowieczeństwo!

(*W dali widać postać Chrystusa.*)

JUDASZ

Cóż to za postać ku nam świetlista
Dąży powoli?

CHÓR (*patrząc w stronę zbliżającego się Chrystusa.*)

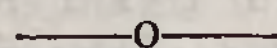
To promienista
Słodka, Miła, Błoga i Droga
Osoba Mistrza, Syna Boga!

JUDASZ (*padając na kolana*)

Oby się cudu spełniła godzina!
Przyjm w swoje grono wyrodnego syna!

(*Chrystus wyciąga obie ręce, jakby go chciał przygarnąć do Siebie. Wszyscy padają na kolana.*)

KONIEC PROLOGU.



AKT PIERWSZY

(*Scena przedstawia plac targowy w Kafarnaum. Przekupnie i kupujący przy straganach pełnych ryb, jarzyn i owoców wszelakiego gatunku. Po placu przechadzają się żołnierze rzymscy z centurjonem Kassjuszem.*)

CHÓR ŻOŁNIERZY.

Naszej Romy moc i siła
W te nas strony przerzuciła.
Mieścina to licha, mała,
Tu Suburra nasza cała.

KASSJUSZ.

Istny obraz to Suburry!
Nawet postać onej góry
Przypomina Romy wzgórza.
A w tym ludzie też wre burza,
Jak w ojczystm targowisku
W pośród piekielnego ścisku....

(*Ukazuje się Marja Magdalena*)

KASSJUSZ (*do żołnierza*)

Na bogi, Kaju! Istna Afrodyta!
W muślin jak w pianę morską spowita.

(*do przechodniów*)

Hej, wy tam! Cóż to za cudne dziwo?
Zda mi się, widzę Wenerę żywą!
I nasza Roma też z dziewic słynie;
Ale przy tamtej każda zaginie
Rzymska dziewica.
Ach! Co za lica!
Kształty bogini,
Serc wszech władczyni!
Łabędzia szyja,
A włos się zwija,
Włos cudny, lśniący, włos miedziozłoty
Ułożon w boskie, faliste sploty!

JEDEN Z PRZEKUPNIÓW

To piękna Marja z zamku Magdali,
Którego mury majaczą w dali!

MAGDALENA (*podchodzi bliżej*)

Cud piosenka idzie z ustek,
Wonny balsam z mego ciała,
Zapach róży z bieli chustek,
A miłości pełnia cała.
Z serca, duszy się dobywa!
Żarem jej me pała łono,
Pierś jej tchnieniem mi rozbrzmiewa,
Jak miedź w słońcu włos rozślniewa!
Więc mężni synowie Romy
Szykujcie swe aureusy!
Kto nabierze z was oskomy,
Temu kieska się wysuszy!
Wszyscy pragną mej miłości,
Bo pieścidłem moje ciało!
O mnie możni tracą włości.
Posiąść mnie każdemu chwałą!

KASSJUSZ.

Na bogi, Kaju! Kieskę mi twą daj!
Chcę użyć rozkoszy i posiąść ten raj!

ŻOŁNIERZ

Precz! Precz! Uciekaj, bo mnie żądza pali!
Niechaj w tej chwili Kassjusz się oddali!

KASSJUSZ.

Władzę nad tobą mam!
Rozkaz wojskowy dam:
Umykaj w warownię na straż!

ŻOŁNIERZ

Co za władzę ty tutaj masz?
Tamta włada!
W serce wpada słowo piosnki jej!

KASSJUSZ.

Nie weźmiesz bogini mi tej!

(*Dobywa miecz, żołnierz również. Biją się. Judasz wychodzi zukrycia, patrzy na Magdalenę, potrząsając kieską.*)

JUDASZ.

Ach! Ach! Ach! Ach!
Jehowo! Jehowo!
Tu miłość, tam strach!
Znów upaść na nowo?
Lecz szczęśliw ten gach,
Który tę złotą dziewoję
Dostanie w objęcia swoje!
Gromady mieszek ja noszę...
Zebrane to z ofiar są grosze....
Po żywność przybyłem ja tu,
Więc kupić jej trzeba co tchu!
Pokuso! Precz!
Zawracaj wstecz!
Mistrz nasz jest Wid!
Ach! Spali mnie wstyd!
Uciekaj, Judaszu! Uciekaj!
Tej dziewy uroczej poniechaj!
To nie twój łup!
Żywności kup!

(*W głębi wre walka kilku żołnierzy. Magdalena podchodzi ku Judaszawi.*)

MAGDALENA.

Czemuś taki wystraszony?
Oczy żarem ognia płoną?
Włos na głowie najeżony?
Czemu drżące twoje łono?

JUDASZ.

Coś zacz? Z nieba, czy z piekła?

MAGDALENA.

Ha! Ha! Już ciebiem, kosmaczu, urzekła...

JUDASZ.

Uciekaj! Umykaj stąd precz!

MAGDALENA (*wskazując na bijących się żołnierzy*)

O mnie tam skrawi niejeden się miecz!
Patrz! Bije się Romy drużyna zbójecka!
Bo ja szalona, bo jam jest zdradziecka!
W me pęta
Już wzięta
Twa dusza cała; twe ciało —
Ty sakwę zostawisz mi całą!

JUDASZ.

Kobieto precz! Precz szatanie!
Jehowo! Mistrzu mój! O Panie!
Wspomagaj mnie Mocy Twej Siłą,
By ona nie stała się dla mnie mogiłą!

MAGDALENA.

Próżny opór stawiasz, człeku!
Nikt mych sideł ujść nie zdoła!
Nawet starzec w schyłku wieku,
Ni arcykapłan kościoła!
I ty żądzy swej nie strawisz,
Mieszek cały mi zostawisz!

(*bierze go za rękę*)

Chodź ze mną, chodź!
Zapały swe chłodź!

JUDASZ (*poddaje się*)

Sił mi braknie... Chodź, niecnoto!
Całe serce drży ochotą!

MAGDALENA.

Czaru mej miłości siła
Niejednego już skusiła!
Za mną chodź,
Zapał chłodź,
Żądze studź,
Szczęśliw bądź!...

(*odchodzą oboje*)

(*Walka żołnierzy przenosi się za kulisy. Po niejakiej chwili zjawiają się apostołowie Piotr, Jan i Jakób.*)

PIOTR

Wszakże on miał kupić tu żywności...
Człek od dni kilku męczy się, pości....
Mistrz również głodny i strudzon srodze...

JAN

Może się z nami rozminął w drodze...
Dwie bowiem ścieżki z miasta onego
Wiodą do morza Tyberyjskiego.
Nuż obrał inną; my przyszli drugą?

PIOTR

Czekalim jednak za bardzo długo!...
Wszak dawniej skoro Judasz powracał
I przez opłotki drogę ukracał....

ANDRZEJ

Czasami ukraść mogli mu biesy,
Opryszki podłe pieniądze z kiesy...

(*Wchodzi Judasz, zoczywszy jednak apostołów, chce się oddalić.*)

PIOTR

Co ci się stało? Zbliż się tu, bracie...
Jakie nieszczęście dziś spadło na cię?

JUDASZ.

Piekło mi swego wysłało posła!
Gdy w mojem sercu namiętność wzrosła,
Sakiewkę dałem podłej rozpustnicy,

(Ciąg dalszy na stronicy 17)

Zjazd, Kontest i Koncert.

Okręg śpiewaków w stanie Illinois, który jest najliczniejszym w Zw. Śpw. Pol. w Am. urządził ten zjazd w sali Zjednoczenia, przy zbiegu ulic Milwaukee i Augusta, rozpoczynając takowy w niedzielę, d. 2 września a kończąc 3go.

Przebieg obrad niezasługuje nawet na jakąś wzmainkę, gdyż wytyczne cele tegoż były **urzędy**, zamiast radzić nad **umuzykalnieniem okręgu**, by dźwignąć takowy z pleśni analfabetyzmu muzycznego, nie wspomniano otem ani słowa; — że zdobyto parę chórów, podkreślono to kilkakrotnie lecz nie radzono otem ażeby wniknąć w przyczyny prawie że upadłych chórów, które niewysłały nawet delegatów na zjazd, a jeden z tychże jest Chór Sokołów Lutnia z Chicago Heights, który dła tych przyczyn niemógł brać udziału w pracach okręgu, a przecież tenże zespół wykazał swą pracę na zjeździe okręgowym kilka lat wstecz, biorąc udział w koncercie, jako jeden z lepszych zespołów, a finansowo wzbogacił okręg o kilka set dolarów, wręczył ją zarządowi, z czem nie mogą się poszczycić żadne inne zjazdy, bo rezultaty tychże ujemne, z dopiskiem **deficyt**.

Za upadek tego chóru, moralnie jest odpowiedzialny p. Wyrzykowski obecny sekretarz Zw. Śpw. który zasiał ziarno niezgody w tymże chórze, zalecając usilnie zmianę dyrygenta — i dopiął swego celu z uszczerbkiem i to wielkim dla Zw. Śpw.

Ażeby nieposądzono nas o stronniczość, że poraz wtóry podkreślamy słowa — przebieg obrad niezasługuje nawet na jakąś wzmiankę — podajemy fakt, że w jednej zdzielnic polskich, słynnej ze swej pracy społecznej (Town of Lake) nie tak dawno istniały chóry dobrz zorganizowane i to czynne t. j. Lutnia, Wisła, Drużyna, Lira, Wolność, Filomeni. Z wyjątkiem Filomenów, reszta chórów są bezczynne, lub też prawie nieistnieją. Czy tak ważny czynnik niepowinien być wzięty pod debaty? Dłaczgeo okręg niewziął tego pod rozwagę, przecież tu się rozchodzi o **cztery chóry** związkowe i jeden nienależący do okręgu, a który swego czasu zabiegał o pozyskanie do Zw. Śpw. były okręgowy prezes p. Z. — Jest tu tylko podana jedna dzielnica w Chicago, a przecież i w innych dzielnicach dzieje się to samo — Chicago Heights, chór Sokolów Lutnia, Annowo, chór Moniuszko, itd. Otóż widzimy — że to nadczem powinno się radzić, ani słówkiem nie wspomniano, widocznie obawiano się ażeby ci wyższy urzędnicy, niestracili coś na swej "popularności" którą tak górnoletnie reklamuje redaktor działu śpiewaczego, p. Trzciński, bo w pierwszym wypadku musiał by się tłómaczyć p. Wyrzykowski, Gen. Sekr. Zw. Śpw. za swój nietakt względem Chóru Lutnia z Chicago Heights, a pozatem prezes Zw. Śpw. Pol. w Am. p. Panke, boć wszystkie okręgi podlegają głównemu zarządowi i jeżeli gł. zarz. Zw. Śpw. przypisuje sobie uznania — ile to zdobył chórów — odpowiada także morolnie — ile to stracił chórów.

Cieszyliśmy się bardzo że obrady okręgu, aż do wyborów toczyły się bez podkładu prawicy lub lewicy i trzeba przyznać że p. Trzciński jako przewodniczący zjazdu miał więcej taktu w sobie i dowiódł, że niekoniecznie trzeba rozbijać stoły i młotki (jak to inni czynili) by odpowiednio przeprowadzić obrady sejmowe. Niestety przed wyborami nastąpiła partyjność, by niedopuścić do ponownego oboru p. Piekiełki na Prezesa Okręgu ,chciano zwalić winę na tegoż, za odwołanie z kontestu jako sędziego p. Karczyńskiego, który szczyci się ogólnem uznaniem, a tymbardziej że w świecie muzycznym, cenionym jest wysoko.

W tej sprawie p. Piekiełko w interpelacji udowodnił że winni są inni, wychodząc z tej afery zwycięzko, bo ponownie obrano Go prezesem okręgowym, ku wielkiemu rozczarowaniu ambitnych jednostek, którzy chcieli podwójnie skorzystać tj. prezesostwo okręgowe i dyrygenta generalnego, sądząc że ten ostatni, w obec takiej zniewagi ustąpi, bo jak nas słuchy dochodzą, na "generała" mają już upatrzonego kogoś innego, czego jest dowodem zniewaga wyrządzona Gen. Dyr. Zw. Śpw. jednemu z najwybitniejszych muzyków polskich tu na wychodźtwie.

Czy ci "ambitni" pp. sądzą że walka z dyrygentami przyniesie jaką korzyść Zw. Śpw.? przeciwnie — dyrygenci mogą się obejść bez Zw. Śpw., lecz Zw. Śpw. bez dyrygentów nie może, tym bardziej w tym wpadku, jaki miał miejsce na zjeździe okręgowym z p. Karczyńskim. Od szeregu lat ani jeden z generalnych dyrygentów niemógł dotrzymać swej kadencji...... sumienny i bezstronny śpiewak łatwo odnaleźć może przyczynę, dlaczego to się dzieje i po czyjej stronie jest wina.

Garść rzuconych niedomagań, polecamy uwadze nowo obranemu prezesowi, p. Piekiełce, który może i umie takie sprawy pozałatwiać dla ogólnego dobra Zw. Śpw. należy tylko ze strony p. Piekiełki zwrócić uwagę w głównym zarządzie, by ci "ambitni" nie psuli roboty Jego i przez swe niemądre polecenia po chórach (by zmieniano dyrygentów, itd.) nie rozbijali takowych.

B. J. Zalewski

Ze zjadu śpiewaczego.

Ze względu że rzatko kiedy znajdujemy fachową ocenę w prasie, a dzięki temu że Dz. Chicagoski od niedawna zaprosił do swego sztabu redakcyjnego p. Kazimierza Purwina, dyrygneta chórów śpiewaczych w Polsce, przeto pozwalamy sobie powtórzyć za Dz. Chicagoskim poniżej podaną krytykę.

W niedzielę i poniedziałek, 2. i 3. września b. m. odbywał się w Chicago, w sali Zjednoczenia, przy zbiegu ulic Milwaukee i Augusta — zjazd śpiewaczy Okręgu na stan Illinois Z. Śp. P. w Ameryce.

Zjazd rozpoczęto w niedzielę rano, a po zagajeniu przez prezesa okręgowego, p. Piekiełko wybrano prezydjum zjazdu, które stanowili pp. J. Trzciński, prezes; St. Wojdygo, wiceprezes; Antonina Rydecka, wiceprezeska; Natalja Drzewicka, sekretarka; Pelagja Panka, wicesekretarka;

Bron. Żbikowski, marszałek; Marja Gurak, marszałkini.

Po słowach powitalnych, oraz wyjaśnieniu istoty zjazdu — uczestnicy udali się na nabożeństwo do kościoła św. Trójcy.

Po południu w sali Zjednoczenia odbyły się popisy chórów, ubiegających się o nagrody. Do zawodów stanęły dwa chóry męskie: "Nowe Życie" pod kierunkiem p. J. Kapałki, oraz "Dudziarz im. Paderewskiego", (dyrygent p. Chrzanowski), które wykonały utwór konkursowy "Morze" Wł. Żeleńskiego, oraz pięć chórów mieszanych: "Filharmonja" (dyrygent p. B. Rybowiak), Chór im. Heleny Modrzejewskiej (dyrygent p. J. Kapałka), "Wolność" z So. Chicago, "Lira" z Pulman i "Moniuszko" z Hegewish (wszystkie kierowane kolejno przez p. Jokajtisa), oraz jeden chór żeński "Wanda", również pod kierunkiem p. Jokajtisa. Chóry mieszane wykonywały "Pieśń o orle" F. Nowowiejskiego, chór żeński zaś — "Wiosnę" Studzińskiego.

O nagrodach, oraz interpretacji poszczególnych chórów pomówimy niżej, teraz zaś pragnęlibyśmy poruszyć bardzo niemiłe zajście, jakie miało miejsce przed rozpoczęciem popisów (kontestu):

Jednym z członków komitetu sędziów był wybitny kompozytor, znakomity muzyk, p. Aleksander Karczyński z Indiana Harbor, Ind. Zarządy chórów "Wolność" i "Lira" jeszcze przed rozpoczęciem popisów przystąpiły do prezesa Okręgu, p. Piekiełki, oświadczając, że nie będą śpiewały jeśeli p. Karczyński zasiadać będzie w komitecie sędziowskim i ośmieliły się wyrazić przypuszczenie, jakoby p. Karczyński miał się kierować stronniczością w ocenie śpiewów poszczególnych chórów dlatego, że jest generalnym dyrygentem Zw. Śp. P. w Am. — Prezes Okręgu, p. Piekiełko daremnie starał się rozwiać niczem nieuzasadnione podejrzenia zarządów wspomnianych chórów, a wreszcie, niewidząc wyjścia, przeprosił p. Karczyńskiego, podając mu do wiadomości niemiłe zajście. P. Karczyński, któremu obca jest stronniczość, ustąpił natychmiast, wynosząc ponad wszystko powagę zarządu Okręgu, który znalazł się w nielada kłopocie i odjechał do domu. Wobec tak niesłychanego wystąpienia zarządów "Wolności" i "Liry" z Pullman ustąpił z komitetu sędziowskiego piszący te słowa Kazimierz Purwin, wyrażając tym sposobem protest przeciwko znieważeniu p. Karczyńskiego przez zarządy wspomnianych dwóch chórów, niezdających sobie widać sprawy z tego postępku.

Nad zajściem tem należy bardzo ubolewać, należy podkrelić brak karności w obu tych chórach, brak zrozumienia dla właściwej idei, t. j. należytego służenia sprawie przez krzewienie pieśni i wyrabiania się w kierunku artystycznym. Miejmy jednak nadzieję, że podobną bezkarnoś nie będzie miała miejsca w przyszłości, gdyż dowodziłoby to, że dane jednostki nie umieją uszanować ani powagi wybitnego przedstawiciela świata muzycznego, ani też swych władz, np. w tym wypadku zarządu Okręgu, który w ostatniej chwili został zaskoczony niesłychanem tem oświadczeniem i zagrożony w swej powadze.

Sąd konkursowy tworzyli więc: p. Baluta, organista z Trójcowa, dr. Wachowiak z St. Louis, i śpiewaczka operowa, pani Louis Fernald, narodowości węgierskiej.

W godzinach wieczornych odbył się wieczór pieśni, w którym wzięły udział wszystkie chóry, popisujące się poprzednio o nagrody, które otrzymały: "Dudziarz im. Paderewskiego" (nagroda 1-sza, punktów 92 1/3), "Nowe Życie" (nagroda druga, punktów 89 2/3), "Lira" z Pullman nagroda 1-sza, punktów 89 1/3), taką samą ilość punktów zdobył chór "Moniuszko", który otrzymał dyplom, zamiast puharu srebrnego, jakiemi obdarzono inne chóry, wysunięte przez komitet sędziowski na pierwsze miejsce: Chór im. Heleny Modrzeejwskiej z Bridgeportu otrzymał nagrodę IIgą, dyplom (punktów 89), "Filharmonja" nagroda III-cia (punktów 85 1/3), "Wolność" (nagroda IV. p. 83 2/3), "Wanda", jedyny chór żeński, który się popisywał o nagrodę, zdobył oczywiście pierwszą, otrzymując punktów 81. — Poza puharami, ofiarowanemi przez North-Western Bank, Z. N. P., oraz przez prof. M. S. Szymczaka, wszystkie inne chóry otrzymały dyplomy.

A teraz nieco o samem wykonaniu utworów popisowych, zwłaszcza przez chóry mieszane: Znając dobrze "Pieśń o orle", którą słyszałem w wykonaniu "Chóru Narodowego", kierowanego przez samego twórcę, znakomitego kompozytora Feliksa Nowowiejskiego w Poznaniu, stanowczo twierdzę, że najlepiej utwór ten oddał Chór im. H. Modrzejewskiej, następnie "Filharmonja", natomiast interpretacja przez chóry, któremi kieruje p. Jokajtis, była najzupełniej błędną, tempo bardzo szybkie, jak gdyby marsza, a pozatem brak frazowania, zupełny brak wydobycia efektów dynamicznych, oraz rwanie taktów i dowolne utworzenie pauzy oddechowej w jednym z taktów końcowych. Pieśń ta, wykonywana też przez liczne chóry na Pomorzu i w Gdańsku, jeszcze nigdy nie była tak pojętą, jak właśnie przez trzy wymienione chóry w Chicago.

Tak zwany koncert chórów okręgowych—męskiego i mieszanego, wypadł również mizernie, przedewszystkiem więc raził brak ześpiewania się, brak dynamiki i szybkie tempo, np. w utworze "Cieniom wieszcza" B. Dembińskiego, — w części opartej na melodji "Z dymem pożarów". Była to rzecz, oddana bez uczucia.

Podobne braki były w chórze niedzielnym z opery "Halka" Moniuszki: "Po nieszporach, przy niedzieli", oddanym przez okręgowy zespół mieszany. Raziła niezgodność chóru z orkiestrą, to też wynikało w wielkiej mierze z tego, że orkiestra znajdowała się na widowni, przy estradzie, tj. poza plecami dyrygenta. Solo tenorowe w tym chórze było zupełnie zamatowane, bez najmniejszego efektu. Chór żeński, oddając "Echa majowe" D'Arma Dietz'a, był także słabym.

(Ciąg dalszy na stronicy 15)

POGRZEB PTASZYNY.

Słowa W. RAPACKIEGO Syna

Andantino.

Śpiew.

Fortepian.

p

1. Mia_ - _łeś pta _szku śpie_ - _wać Ko_cha_my tak twój głos Ach któż się mógł spo_dzie_ _wać Że cię tak sro_ _gi spo_ _tka los

2. Choć szyb_ _ko dni po_ _pły_ - _ną I chy_żo mi_ _nie czas Nie uj_rzym cię pta_szy_ - _no I ty nie uj_ _rzysz nas

3. Ach w życiu two_ _jem krót_ - _kiem O _ sło_dą by_ _łeś ty Dziś nas na_ _peł_ _niasz smut_ - _kiem I ser_ _decz_ _ne le_ _jem łzy.

2632

DWIE SIEROTY.

Słowa M. KONOPNICKIEJ. Muzyka St: NIEDZIELSKIEGO, Op: 38. № 3.

Lento.

Śpiew.

Fortepian.

Wo _ kno sto _ ją dwie sie _ ro _ ty

„Ach mie _ siącz _ ku ty nasz zło _ ty Co u nie _ bios

świe _ cisz bra _ my Czyś nie wi _ dział na _ szej ma _ my?

2659

piu vivo.
strin.
Oj wi - dzia - łem mo - ja mi - ła Idź do dzie - ci
strin.
piu vivo.
gen. do. a tempo. 1°
p
mych mó - wi - ła Niech pra - cu - ją. Niech nie pła - czą
gen. do. a tempo. 1°
p
A wswem ser - cu mnie zo - ba - czą.
Fine.
2660

UNIWERSALNY SAMOUCZEK — CZĘŚC TEORETYCZNO - PRAKTYCZNA

107

Moniuszko - op. „Halka".

213.

Po nieszpo - rach przy Niedzie - li,
sko - ro jeszcze słon - kao ja - sne człek się nie - co
roz - we - se - - li, wszak się ca - ły ty - dzień
po - ci, niech się nie - co roz - o - cho - ci,
wszak - się ca - ły ty - dzień po - - ci.

Melodja ludowa.

214.

Ja - kem ja był
pod two - jem o - kienkiem, pod two - jem o - kienkiem
świecił mie - siąc wy - so - ko, toś ty za mną
o - knem wyglą - da - ła czym ja za - szedł da - le - ko.

108

215.

do mi sol mi fa la do si re si sol
do sol mi do si re sol re do mi sol mi
do fa la fa mi sol do sol si sol re sol do

Moniuszko - „Pieśń Wójta".

216.

Hej chłopcy - na łą - kę i ko - sić, je -
steśmy przy drożnej fi - gu - rze, a dosyć tych śpiewów, a
do - syć, bo ja wam i - naczej za - wtó - rzę.

Kurpiński - Polonez.

217.

Gdy człek w taniec pol - ski sta - nie,
wąs pod - krę - ci, tup - nie no - - gą,
pierś mu ro - śnie, hej mos - pa - nie! już jest zdrowszy

Już wydany drukiem i jest do nabycia w Wydz. Muz. i Księg., B. J. Zalewski. Cena 25c.

Ażeby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na pocztę

Ciąg dalszy ze stronicy 10tej

Jeżeli jest mowa o koncercie w takim razie program musi być opracowany starannie, przynajmniej średnio co do poziomu artystycznego, jeśli uwzględnimy warunki, w jakich znajdują się chóry polskie w Stanach Zjednoczonych.

Słowa te piszę dlatego, ażeby zachęcić zarówno dyrygentów, jak i śpiewaków do pracy, bardziej intensywnej, do wgłębiania się w istotę rzeczy, a w przyszłości chóry polskie tu, na wychodźtwie staną na wyższym szczeblu pod względem artystycznym.

Do uświetnienia wieczoru przyczyniło się kilka sił artystycznych, wzgl-amatorskich i tak: panna Marja Gruszczyńska z powodzeniem odśpiewała kilka pieśni, przy akompanjamencie panny Furmaniak, p. Włodz. Banke oddał tenorem arję z "Pajaców" Leoncavallo, oraz dwa dalsze utwory na bis, pp. Kosiński i Gaworski (baryton i tenor), członkowie "Nowego Życia", udatnie oddali dwa utwory.

Punktem kulminacyjnym były występy znanych już nam znakomitych skrzypków — artystów, pp. Michała Wiłkomirskiego i J. Szpinalskiego, którzy z prawdziwym artyzmem oddali solo, oraz na dwoje skrzypiec kilka celniejszych utworów, wywołując za każdym razem burzę oklasków. Obu artystom znakomicie akompaniowała p. Helena Pollenz. O grze obu artystów nie potrzeba pisać szczególnych słów uznania, gdyż cieszą się oni u nas już nietylko uznaniem, ale sławą, którą zresztą nabyli poprzednio wśród obcych. — Zresztą sprawozdanie to poświęcamy umyślnie chórom naszym z racji odbytego zjazdu.

———o———

Do Panów Redaktorów Pism Polskich w Ameryce.

w których zamieszczanym jest "Kącik śpiewaczy"

———o———

W "Kąciku śpiewaczym" z d. 27-go września w dziennikach Związkowym i Chicagoskim p. t. "Odpowiedzi Redakcji" (od pewnego czasu redaktor tego działu p. Trzciński nadużywa zaufania tych pism), wprowadza polemikę osobist ą, używając karczemnych wyrażeń jak — *"szantaż"* — *"zajadłych wypędków"*— *"martwe cielę ogonem"* i t. d.

Nie możemy w to uwierzyć, ażeby tak poważne pisma aprobowały podobne wyrażenia i pozwalały na osobiste polemiki, na które interesowani mają pełne prawo odpowiadać, z czego wynikną kłopoty w redakcjach, a czytelnicy tychże pism nie zbudują się bardzo na takiej "nowoczesnej literaturze" o "cielęcym ogonie." Znamionuje to tylko niski charakter podobnych ludzi, którzy najprawdopodobniej wychowali się w sferze "wypędków" i zanieczyszczają atmosferę przy pomocy pism.

Przypuszczamy, że redakcje obu dzienników nie zauważyły teog i że na przyszłość p. Trzciński będzie wzięty pod kuratelę redakcyjną, jak to zrobiła redakcja Dz. Zjednoczenia, wyrzucając całą szpaltę tych "arcy mądrych" odpowiedzi redakcji — pomimo że p. Trzciński jako funkcjonarjusz działu drukarskiego (foreman) tamże pracuje. Podobno pozieleniał ze złości, gdy mu naczelny redaktor skreślił te "arcydzieła," które porządkiem rzeczy znalazły najdogodniejsze miejsce w koszu.

Gniewa się p. Trzciński, że wzięliśmy w obronę pokrzywdzonego prezesa Zw. Śpw. p. W. L. Petrykowskiego, którego zasuspendowano, uzasadniając obronę na faktach i rzeczowo wykazaliśmy błędy popełnione i zamiast rzeczowo nam odpowiedzieć, dowieść, że jesteśmy w błędzie, pomija sprawy ważne milczeniem (co oznacza przyznawanie się do winy), wchodząc na polemikę osobistą, w dodatku wkracza w zakres interesu firmy wydawniczej, co pachnie poważnym procesem, za co będą odpowiedzialne jak pisma tak i orgazacja, która aprobuje artykuły swego urzędowego redaktora.

Pisaliśmy i jeszcze raz powtarzamy, że o ile p. Petrykowski jest winien, to tembardziej ponosi daleko większą winę cały zarząd, że tolerował przez dwa lata postępki p. Petrykowskiego, przez co staje się współwinnym, a suspendując prezesa, cały zarząd powinien się suspendować, oddając naczelną władzę w ręce najbliższego okręgu w Zw. Śpw., a jako dowód, że zarząd tolerował postępki byłego prezesa jest fakt ten, że tenże p. Trzciński, gdy interpelował zarząd o niedokładnościach, to kazano mu siadać. Więc kto tu jest więcej winien, jednostka? czy też cały zarząd co tolerował tę jednostkę świadomie przez dwa lata? Pozatem p. Petrykowski publicznie udowodnił, że po wyrównaniu rachunków należy się temuż od Zw. Śpw. $189.93; czemu urzędowy organ nie zaprzeczył, co znaczy, że Petrykowski ma rację i że niesłusznie go zasuspendowano.

Wobec tych przekonywających faktów p. Trzciński, zamiast rzeczowo odpowiadać, t. j. przyznać się do winy (gdyż innego wyjścia niema), zaczyna się bawić w polemikę, bryzgając błotem na tych, którzy wzięli w obronę niesłusznie pokrzywdzonego, a może dojść do tego, że prasa polska skreśli całkiem ze swych szpalt "Kącik śpiewaczy," o ile dział ten w dalszym ciągu będzie redagowanym polemicznie, a najprawdopodobniej zażąda innego redaktora, który będzie miał więcej taktu i nie będzie zanieczyszczał szpalt tak poważnych pism jakiemi są Dz. Związkowy i Dz. Chicagoski, gdyż sam wyraz "szantaż" użyty w pismach z pod pióra p. Trzcińskiego może sprawić wiele kłopotu jak jemu tak i innym.

W obronie pokrzywdzonego niesłusznie i zasuspendowanego prezesa Zw. Śpw. Pol. p. W. L. Perykowskiego,

B. J. ZALEWSKI,
Były Generalny Dyrygent
Z. Śpw. Pol. w Amer.

Upraszamy o przedruk tego artykułu.

———o———

Od Redakcji

Biorąc pod uwagę to — że każden abonent za sumę dwu dolarów otrzymuje różnych dodatków za sześć dolarów (cena katalogowa) wobec czego większych wstępstw robić nie jesteśmy w stanie, dlatego — za zmianę adresu liczyć będziemy 10c z prośbą o łaskawe uwzględnienie tegoż.

Kronika.

W czerwcu r. b. ukończyli klasę organową Wyższej Szkoły Muzycznej im. Fr. Chopina w Warszawie następujący uczniowie: Jagiełło St., Janicki Stefan, Kołakowski Fl., Kołodziejczyk L., Skrzeliński W. i Suchożebrski St.

Egzaminy dla nowowstępująccyh odbędą się dn. 20 września.

◇ ◇ ◇

Szkoła organistowska w Płocku, będąca pod dyrekcją p. M. Karczemnego, zakończyła rok szkolny w m. czerwcu. Świadectwa z ukończenia szkoły otrzymali: H. Goślicki, M. Dąbrowski, R. Wiśniewski i J. Pieńkowski . Uczęszczało do szkoły 36 uczni. Kurs czteroletni. Zapisy do szkoły trwają do 1-go września.

◇ ◇ ◇

Dn. 29-go czerwca r. b. odbył się w Nowym Bytomiu odbiór nowych organów, zbudowanych w miejscowem kościele przez firmę D. Biernackiego z Włocławka.

Odbioru dokonał prof. F. Nowowiejski. Organy posiadają trzy manuały i pedał, 79 głosów brzmiących. Organy te są jedne z większych w Polsce.

Koncert prof. Nowowiejskiego na tych organach wzbudził wielkie zainteresowanie, zgromadziło się około 5000 publiczności.

◇ ◇ ◇

Zbudowane nowe organy w kościele OO. Jezuitów na Wesołej w Krakowie. Odbioru dokonali pp. Wallek-Walicki i T. Flasza.

◇ ◇ ◇

Dn. 8-go lipca r. b. staraniem lubelskiego zarządu djecezjalnego kolegjum organistów-chórmistrzów odbył się w Krzczonowie konkurs chórów kościelnych dekanatów Bychawskiego i Piaseckiego. W ciekawym i wielce pożytecznym tym konkursie wzięło udział 9 chórów.

Sąd konkursowy w osobach: ks. kan. W. Mentzla (przewodniczący), W. Tyszkowskiego, P. Podobińskiego, St. Kossowskiego i J. Zalewskiego przyznał 1-szą nagrodę chórowi z Piask pod dyrekcją Wojciecha Byczka.

◇ ◇ ◇

Dn. 12-go lipca r. b. odbyło się w Lublinie doroczne walne zebranie organistów djecezji lubelskiej, członków kolegjum organistów. Na zjazd przybyło 150 osób. Wybrany został nowy Zarząd djecezjalny w składzie następującym: Wł. Szawaryn ze Starego Zamościa—prezesem zarządu, oraz członkami zarządu pp.: H. Klimkiewicz, P. Podobiński, A. Anusiewicz i E. Pietrzyk.

Djecezja lubelska należy do najlepiej zorganizowanych i najbradziej ruchliwych. W wielkiej mierze zawdzięczać to należy p. W. Tyszkowskiemu, który w przeciągu 10-ciu lat piastowana przez niego godności prezesa zarządu usilnie pracował dla organizacyj organistowskich i dbał o podniesienie poziomu organistów i o polepszenie ich bytu materjalnego.

Przed nowym zarządem i jego prezesem leży zadanie — kontynuowania rozpoczętej pracy, będącej na dobrej drodze.

To i Owo

Jeden ze "społeczników," znany na bruku chicagoskim jako "muzyk-profeso" z konserwatorjum "jaskinia," zaczyna znów wciskać się do prasy polskiej, a ponieważ jest mistrzem w takich okolicznościach i wiedząc o tem, że pisać o sobie samym, nikt w tę wielkość nie uwierzy, zaczyna wpływać na prasę, która jego nazwisko zamieszcza pomiędzy naszymi znanymi i poważanymi kompozytorami, którym do pięt nie dorósł.

◇ ◇ ◇

Przeciętny czytelnik napewno pomyśli, że jeżeli prasa zamieszcza kogoś pomiędzy ludźmi wybitniejszymi, to tem samem i trzecia osoba staje się "wielką" — niestety, takich "wielkości" w Ameryce mamy dość znaczną liczbę, wobec czego porównanie podobne obniża znacznie wybitniejsze siły i stawia je w rzędzie **nie muzyków**, gdyż taki tytuł (**najprawdopodobnie nie muzyk**) osoba ta otrzymała w piśmie "Pismo Organistowskie," wychodzące w Warszawie, pod redakcją prof. Bronisława Rutkowskiego.

◇ ◇ ◇

Doroczny zjazd i koncert okręgowy na stan Indiana odbył się d. 16 września, pod dyr. p. A. Karczyńskiego. Musimy przyznać, że Zw. Śpw. nawet na walnych zjazdach nie miał przygotowanych pieśni zbiorowych w takiem wykonaniu, jak je opracował p. Karczyński.

◇ ◇ ◇

Sądziliśmy, że poza gośćmi z Chicago reprezentowanym będzie cały zarząd Zw. Śpw. podczas koncertu i kontestu, tymczasem pp. ci "wyżsi" na urzędach świecili nieobecnością, a nauczyliby się dużo; widocznie komitet zjazdu niedość nisko się kłaniał naszym okadzonym "wielkościom," że ci zignorowali pracę okręgu w stanie Indiana przez swą nieobecność.

◇ ◇ ◇

W pierwszym rzędzie dowiedzieliby się, że tak mocno reklamowany okręg w stanie Illinois jest bardzo malutkim wobec okręgu Indiana co do wykonania pieśni zbiorowych, jako też pwziętych uchwał na tymże zjeździe, które — gdy będą wprowadzone w życie — nie dorówna mu żaden inny okręg.

◇ ◇ ◇

Nowości Muzyczne.

2549. Kujawiak K. Łady na skrzypce i fortepian wydany przez firmę B. J. Zalewskiego w Chicago, starannie skoregwano i opalcowano, nadaje się do koncertów, jako rzecz klasyczna i trudna; — cena 80c.

* * *

3377. Hejże ino. Dwa Mazury, W. Styś, Op. 37 na fortepian, dedykowane p. B. J. Zalewskiemu, wydane przez firmę B. J. Zalewski w Chicago, cena 25c.

* * *

2272 Msza Polska, na czas wielkanocny, Eug. Walkiewicza, na chór mieszany, a capella, wydana nakładem firmy B. J. Zalewski w Chicago, w średniej trudności, cena 50c.

* * *

Uwaga:—Chcąc uniknąć zwłoki, prosimy nadesłać pieniądze zgóry, dołączając ponadto 10% więcej na zwykłą pocztę.

ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.

———o———

Którą spotkałem tu na targowicy! ...
Ach dolo moja! Ty wodzisz ducha
W piekła czeluście, w ogień, co gorze...
Serce niebiańskich głosów nie słucha,
Ale się w grzechu pogrąża morze!
Oj kobieto! Oj szatanie!
Gdy za tobą piekło stanie,
Trudno oprzeć się, bo zwiedziesz
I w czeluście swe powiedziesz!
Szał jej objął mnie uroczy
I omotał w swoje pęta!
Moja dusza wraz w grzech broczy,
A ta śmieje się przeklęta!
Oj kobieto! i t. d.
Kieskę całą wyłudziła
I wyśmiała mnie.
Obyś w przepaście skoczyła,
Nim poznałem cię!
Oj kobieto, serc trucizno!
Straszna twoja moc!
Gdy zarazisz swą zgnilizną,
W duszy ciemna noc!
I raz wtóry się pokusie
Trudno oprzeć będzie mi.
Mistrzu! Mistrzu! mój Chrystusie!
Cóż ja powiem Ci?
Uciekać muszę na poniewierkę,
Na udręczenie i duszy mękę.
Achń Co ja widzę? Nasz Mistrz tu kroczy!
Pędzę, uciekam, gdzie niosą oczy!

(*chce uciekać*)

JAN

Żal twój jest szczery. Uspokój ducha...
Mistrz ci przebaczy z serca, gdy wysłucha
Słów twego żalu za spełnioną winę
I tę upadłą nawróci dziewczynę.

(*Tłum wraz z faryzeuszami wprowadzają Magdalenę. Judasz kryje się w głąb.*)

PIERWSZY FARYZEUSZ.

Na grzechu ową złapaliśmy dziewę!

M A G D A L E N A.

Lecz twoje grzechy bardziej obelżywe!

DRUGI FARYZEUSZ

Jeszcze się rzuca ta cudzołożnica! ...

M A G D A L E N A.

Jakąż obłudą płoną wasze lica!
Wy, pobielane, pełne brudu groby,
Które straszliwej jad toczy choroby!
Kto niezdolny do miłości,
Drugim jednak jej zazdrości!
A jam piękna jak kwiat róży,
Słodka, jako wino w kruży!

F A R Y Z E U S Z E

Wywlec za miasto i ukamienować!
Nie będzie podła więcej nas pomstować!

M A G D A L E N A.

Czyście szaleni?

F A R Y Z E U S Z E

Tak nam Mojżesz każe!

M A G D A L E N A.

Przyjdzie ktoś większy i to prawo zmaże!

F A R Y Z E U S Z E

Precz z nią! Niech dłużej nam nie złorzeczy!

M A G D A L E N A.

Mówi przez was obłuda, ale serce przeczy!
(*Zdala za bramą widać Chryctusa.*)

FARYZEUSZ PIERWSZY

Idzie tu Rabbi. Co on powie na to:
Czy kamień za grzech godną jest zapłatą?

(*Widać w bramie Chrystusa. Faryzeusze podchodzą z Magdaleną ku bramie. Apostołowie i Judasz stoją na boku.*)

FARYZEUSZ PIERWSZY

To cudzołożnica, znana z grzechów wielu.
Wiesz dobrze mądry, cny nauczycielu,
Że prawo każe takie kamienować...
Śmiałbyś ustawy Mojżeszowe psować?

GŁOS CHRYSTUSA

Kto nie obciążon grzechu ani cieniem,
Niech pierwszy w biedną uderzy kamieniem!

(*Widać Jego rękę wyciągniętą rozkazująco. Faryzeusze i tłum odchozą. Marja obejmuje stopy Chrystusowe. Ręka Jego dotyka jej głowy.*)

G Ł O S

Nikt nie potępił ciebie, nieszczęśliwa?

MARJA (*u stóp Chrystusa*)

Jam Twoja, Rabbi! Twoja, póki żywa!

Kortyna powoli spada.

KONIEC AKTU PIERWSZEGO.

AKT DRUGI

(*Scena przedstawia ogród Łazarza w Betanji. W perspektywie widać domek wśród drzew. Po ogrodzie porozrzucae są tu i ówzie małe ławeczki kamienne. Słońce ma się ku zachodowi. Spokój i cisza. Wśród cyprysów przechadza się Marja Magdalena.*)

M A G D A L E N A.

O błogi słońca jasny promieniu!
Nie gaśnij nigdy w mej duszy ty
I nie pogrążaj jej w nocy cieniu,
Bo ją obmyły pokuty łzy!
Nie zachodź słońce, nie zachodź mi!
Niech Światło twoje w duszy mej lśni!
Cudowne, boskie Mistrzowe Słowo
Iskrę wskrzesiło, nieznaną światu
I w sercu miłość wzbudziło nową,
Do białej róży podobną kwiatu!

Nie zachodź i t. d.
Dziś nowa duszy otwarta księga
I tajemnicza pieczęć złamana.
Boska mem sercem włada potęga,
Miłość w niem gorze dla mego Pana!
Nie zachodź i t. d.
Cisza i błogość w cudnym ogrodzie,
Jakby odczuwał Niebios wyroki,
Że Prorok powstał w judzkim Narodzie
I dziś tu swoje skieruje kroki.
Nie zachodź i t. d.

(Z domu wychodzi Marta i zbliża się ku Marji.)

MARTA.

Sama się krzątam; pomóż mi jedyna...
Wszak Mistrz dziś gościem będzie w naszym domu.
Całej Betawji wiedna ta nowina,
Bo Judasz tego nie taił nikomu...
Chodź do dom, luba, zgotujem wieczerzę,
Ażeby godnie przyjąć Mistrza w progi...

MARJA.

Ja w samotności odmawiam pacierze.
Za złe nie weźmie tego Mistrz mój drogi,
Że pokarm duszy przed pokarmem ciała,
Niebios słodycze, przed winem wybrała...

MARTA.

Wszakżeś wesołą dawniej, luba, była
I każdej uczty największą ozdobą...
Czemuś się siostro tak bardzo zmieniła?
Pojąć nie mogę, co się stało z tobą...

MARJA.

Inny mi świat ukazał Pan.
Inny też kwiat sercu jest dan!
Nie werweny, róż zapachy,
Nie balsamy, aloesy;
Nie zwabią mię więcej gachy.
Żądzy dawnej prysły biesy!
Cud mą duszę przeistoczył.
Znikły ognie i zapały.
Spokój błogi do niej wkroczył,
Jasne zorze w niej zadniały!
Mistrz rozniecił Swoją Siłą
Miłość nową, niepojętą,
Jakąś słodką, błogą, miłą,
Nieskalaną, wiecznie świętą!
Ja tu czekać będę Pana
W tym ogrodzie, aż przybędzie.
Czara balsamu wylana
Jego stopy wonić będzie.
A ty, miła, spraw wieczerzę
Dla Mistrza i Jego grona.
Ja tu skończę swe pacierze
I wyleję gorycz z łona.

MARTA.

Daj mi znać, gdy Mistrz przybędzie...

MARJA.

Kiedy strudzon tu usiędzie,
Dam przez sługę znać, kochana,
A ty godnie przyjmij Pana!

(Marta odchodzi do domu. Z przeciwnej strony nadchodzi Judasz i ukrywa się za krzekiem cyprysu.

MAGDALENA.

Ach! Coś mi znowu serce przenikło;
Jakieś uczucie strasznie złowieszcze,
Jakby wracało to, co już znikło!
Dziwne mem ciałem wstrząsnęły dreszcze.

JUDASZ *(podchodzi ku niej)*

Królowo moja, bądź mi pozdrowiona!
Witaj, ach witaj cudnej róży kwiecie!
Przytul do mego się o luba łona
I o rozkoszy śnij przecudnym świecie!

MARJA.

Nie przyjacielu...; nie tykaj się ciała,
W którem zamarły wszelkie namiętności...
Dawna już żądza z niego uleciała,
Nowej w nie weszły promienie miłości!

JUDASZ

Czyżby już znikły z twej pamięci chwile,
Które wraz z sobą wśród rozkoszy czaru
Tam w Galileji spędziliśmy mile?
Czy już nie czujesz mego ognia żaru?

MARJA.

Inny się żar
W me serce wdarł.
Inne w duszy ideały!
Na nic serca twe zapały!
Zapomnij, ach!
Zbiera mnie strach!

JUDASZ

Co tobie?

MARJA

Już w grobie me żądze.
Już więcej nie zbłądzę,
Bo miłość świeci mi nowa
I Mistrza serdeczne słowa
Zagasiły namiętności.
Ludzkiej nie chcę ja miłości,
Gdy niebieska zawitała,
Żądze we krwi mej zalała!

JUDASZ

Ach! Co się dzieje?
Daj mi nadzieję,
Bo mi ogień wnętrze spali,
Serce straszna chuć pożera!
Niech się dusza twa użali!
Przepaści niech nie otwiera
Podemną!
Chodź ze mną
W daleki świat!
Ja szczęścia kwiat

(Ciąg dalszy w następnym numerze)



Stanisław Moniuszko

DZIEDZICTWO, ŻYCIORYS I MUZYKA

Zarys Biograficzny.

Napisał
Bolesław Wilczyński.

WSTĘP.

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

poznać ziemię rodzinną, umiłować krew własną i stanąć na straży swej włości, ucząc się wciąż obejmować przestrzenie wielkie wzrokiem gospodarza rządnego. Takie hasła musiały oddziałać koniecznie na sztukę i jej przedstawicieli. Któż bowiem, jeśli nie oni, zaprzoduje w sprawie jedności narodowej? Kto uświetni ołtarze i pokieruje chórem, mającym zagrzewać do braterstwa i pracy wytrwałej? Posłannictwo zaszczytne wypadło przyjąć i spełnić wyzwoleńcom szkoły romantycznej. Ich nastrój uczuciowy spowodował dużo zawodów w sprawie, wymagającej trzeźwości i równowagi; ich uniesieniom przypisać należy nie jeden grzech pychy, rzekomy objaw potęgi plemiennej, nie jeden strzał chybiony jako skutek zaślepienia; nie mniej przeto ruch wszczęty jął zapowiadać, że byle rozum wszedł w prawa swoje i zapanował nad uczuciem, byle rzutom namiętności położył kres altruizm szczery, sprawiedliwy i czynny, już błędów liczba zmaleje, a źródło myśli i czynów pozostanie czystem i płodnem. Reakcye nie powinny trwożyć. One świadczą na korzyść zdobyczy nowej, tej właśnie, jakiej sztuka napróżno szukała w przestworzach bezgranicznych, gdzie duch stęsknionej i rozdartej błąkał się bez celu.

Takie połączenie gry fantazyjnej i prądów narodowych wydało sztukę polską, o tyle oryginalną, o ile na rodzimej uprawioną glębie, znamienną i z najdroższych poczętą pierwiastków życia. Polscy z ostatniej doby mistrze byli bez wyjątku romantykami. Pomimo to wyróżnia ich wygląd pracowników poważnych i bohaterów woli, bacznych na godność narodu i gotowych nieść mu w ofierze serca najczystsze, natchnienia najwznioślejsze. Wszak jeden z nich był wieszczem w stylu mędrców i prawodawców, nie zaś marzycieli.......

...

.......................................Poeci, muzycy i malarze narodowi, tworząc przez miłość ideału określonego, unikają szczęśliwie zasady zgubnej, głoszącej, że celem sztuki jest sztuka sama, więc przyjemność, jakiej dostarcza nadmiar żywotności. Tu gra zbytkowna roztaczaną ma być na forum wyosobnionem, obojętnem, o tyle jakoby właściwem, o ile położonem po za granicą pożytku i zadań społecznych. Jakież zasada ta sprowadzić mogła skutki? Technikę efektów, bezkarne wybujanie fantazyi, brak dźwigni moralnej, wysiłki dziwaczne, porywy i omdlenia, zresztą naturalizm nagi, rzekomo naukowy i zagubę kojarzni pięknotwórczej. Burze, szalejące na widnokręgu cywilizacyi łacińsko-germańskiej, nie wymiotły nasion zdrowych, rzuconych w glebę macierzystą przez naród rycerski, któremu wypadło stanąć w obronie światła Chrystusowego, ognisk rodzinnych i wolności. Stąd obojętność, nawet opór względem poduszczeń niesympatycznych; stąd cześć dla mistrzów, istnych świadmości narodowej przewodników, o ile oni, uchylając pływy szkodliwe, krzewią miłość ojczyzny i zachęcają do pracy na korzyść harmonii społecznej. Jednym z takich był niewątpliwie Stanisław Moniuszko. Ćwierć wieku minęło od czasu gdy naród, wdzięczny za pobudki wzniosłe, żegnał piewcę swego płaczem w uroczystym na cmentarz pochodzie. To nie była posługa ostatnia, jedna z oddanych po zwyczaju pracownikom zasłużonym; to był pierwszy objaw tej spójni szeroko zakreślonej i obejmującej ogół, jaką widzieć pragnął twórca "Pana Tadeusza" a o jakiej muzycznie wieszczył twórca "Halki". Takie pomniki trwają długo. Pleśń ich się nie ima; a czas daje im moc rozpłodową. Muzyka Moniuszki wzrusza coraz bardziej i z każdym rokiem przyciąga coraz większy zastęp wielbicieli. Niechże mi wolno będzie zarysować postać mistrza piórem, kierowanem mocą sympatyi ogólnej.

UWAGA. Aleksander Walicki, szkicując w krótkim zarysie postać Moniuszki, uprzedza, że w danej książeczce należy cenić jedynie materyał do zużytkowania. Przyjaciel kompoytora, jakkolwiek znawca muzyczny, zrzekł się w swej monografii stanowiska, upoważniającego do wydawania sądów zupełnych. Chodziło mu nie o wykaz działalności i krytyczną ocenę dzieł, lecz głównie o wiązankę szczegółów źródłowych, które mogłyby posłużyć jako wskazówki przy badaniu przedmiotu samego. Czy one starczą dla badacza? Autor życiorysu miał posiadać wielki zbiór dokumentów, korespondencyi i notatek odnośnych, a nadto, jako wtajemniczony przez przyjaźń, mógł zgromadzić wiele spostrzeżeń osobistych i utworzyć całość, zasługującą na miano pracy źródłowej, właśnie takiej, gdzie cząstki, zaledwie zbliżone, nadają się jednak, przez wybór i nagromadzenie systematyczne, do całokształtu mniej lub więcej skończonego. Sprawozdawca rzekł słusznie, że do wyświetlenia uczuć i myśli, utajonych w spuściźnie mistrza, wielce pomoże znajomość tradycyj rodzinnych, jako też wpływów z otoczenia i wychowania. Jemu też przypisałby chlubę zapoczątkowania biograf-estetyk, któryby z osobą mistrza genialnego postanowił zaznajomić wszechstronnie świat literacki. Lecz hasło przebrzmiało, a postanowienia nikt dotąd nie powziął. Tkwiłażby w tem obojętność? A może przyczyną milczenia był brak obficie zasilonych źródeł? W pracy Walickiego nie znać "wielkiego zbioru dokumentów, korespondencyi i notatek". Autor wyznaje, że wiele szczegółów pominął dla braku dowodów. Bądź co bądź, jego materyał nie zachęca do syntezy piśmienniczej, albowiem grzeszy brakiem dostatku, wagi i różnic w szczegółach, dość pobieżnie rozpostartych na szerokiej skali rodowodu. Czyż przeto przyjaciel pieśniarza nie zasłużył na wdzięczność naszą? On pierwszy sięgnął po wskazówki, wydobył z ukrycia urywek dziejów znikomy, zaledwie w pamięci rodzinnej kreślony i, żywiąc nadzieję, że czas pozwoli dzieło zapoczątkowane udokładnić, zachęcił zbieraczy do mnożenia budulcu. Nadzieja nie zawiodła. Oto przy Warszawskiem Towarzystwie Muzycnem powstała Sekcja Moniuszki, której zadaniem — troska o wiadomości biograficzne i wzorowe dzieł wykonywanie, zabiegi w poszukiwaniu rękopisów i utworów nieznanych, podjęcie wydawnictw, zgoła trud uczestników, dbałych o żywy pomnik dla mistrza. Nim atoli wzrastająca "biblioteka", usiłując w pomniku ujawnić wyraz za pośrednictwem oświetlenia krytycznego, zdoła dostarczyć pomocy odpowiedniej, dziś bierzmy co ona daje, a mianowicie: monografię Walickiego, zbiór listów, pisanych przez kompozytora do żony, oraz rozprawę estetyczną napisaną przeze mnie, a wydaną przez Redakcyę Biblioteki Warszawskiej.

Objaśnić czytelnika winienem, że praca, jaką dziś daję, różni się od poprzedniej w założeniu. Zamierzając wykończyć i wydać dzieło, rozpoczęte p. t. Życie i Sztuka", postanowiłem wyzyskać chwilę i pogląd szczegółowy wzmocnić zapatrywaniem ze stanowiska psychosociologii. Tu artystę poznamy w człowieku, a więc nie tylko w Muzyce, lecz w Dziedzictwie i w Życiorysie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1929 i nadesłać $2.00

POLECAMY DO NABYCIA RÓŻNE NUTY

Zamawiając nuty, wystarczy podać numer i cenę

MUZYKA ŚWIECKA

POLSKIE SZKOŁY NA RÓŻNE INSTRUMENTY.

Szkoła A. B. C. na Fortepian dla dzieci i początk. (100) 4.00
Szkoła na Gitarę, oraz 22 utwory z mand. i t. p. (96) 2.00
Szkoła na Mandolinę, oraz 30 utworów różnych (97) 1.50
Szkoła na Flet, zwykłej budowy lub Boehm'a (106) 1.00
Szkoła na Klarnet A. B. C. lub Es z rysunkami (107) 1.00
Szkoła na Kornet lub jakikolwiek inst. dęty z 3 klap. (108) 1.00
Szkoła na Koncertinę i Bandonium (117) 1.00
Szkoła na Skrzypce dla samouków, 7x11 z melod. pols. (118) 1.75

ŚPIEWY DZIECIĘCE NA 1 GŁOS Z FORTEPIANEM.

Śpiewniczek Dziecięcy, 22 pieśni różnych komp. (200) 1.00
Śpiewniczek Dziecięcy, 16 pieśni różnych komp. (201) 1.00
Śpiewniczek Dziecięcy, 20 pieśni różnych komp. (202) 1.00
Śpiewniczek Dziecięcy, 26 pieśni różnych komp. (203) 1.00

ŚPIEWY DZIECIĘCE NA 2 I 3 GŁOSY Z FORTEPIANEM.

Dwa Duety. 1. Kwiaciarka. 2. Tęsknota net (210) 30
Dwa Duety. 1. Cyganki. 2. Piosnka net (218) 40
Brat i Siostra. W kącie szkolna teka leży (233) 40
Dwa Duety. "Jaś i Małgosia" dla starszych (233) 30
Dwu głosowy śpiewniczek, 15 ut. (dla dzieci lub star. (285) 1.00
Dwu głosowy śpiewniczek, 8 utw. (dla starszych) (286) 1.00
Trzy Duety, "Polskie Skarby" dla szkół parafjal. netto (162) 20

śpiewy na 1 głos z tow. fortepjanu

Ach jakżem ja nieszczęśliwa. Mazurek. Mezzo-sop. (580) 20
Andzia. "Andziu, jeszcze szklaneczkę." Bar. (536) 20
Dwa śpiewy. 1. Śpiew "Basi." 2. "Wiosna." Mez.-sop. (582) 20
Hiszpanka. "Jam jest miłości królowa." Mez.-Sop. (317) 25
Kozak Ukrainiec. "Hej ja kozak, zowut Wola." Ten. (307) 20
Kwiaciarka. "Młodość i piękność mam." Mezzo-sop. (314) 10
Kwiecisty i wonny maj. "Błękitne niezabudki." gł. śr. (316) 25
Krakowiak. "Na skalistym brzegu." Bas (478) 20
Krakowiak. "Na krakowskiej ziemicy." Bas (474) 40
Krakowiak. "Hałko miła, tyś pobozna." Bas (476) 20
Laleczko ma. "Gdy dziewczę ma pięć lat." Bar. (544) 30
Modlitwa. "W poświstach wichru losu." Bas (482) 30
Piosnka. "Gdzie chłopaczek tam dziewczynka." Bar. (537) 30
Śpiew Janka. "Hej przy okienku twem." Ten. (574) 20
Wlazł kotek na płotek. "Nad srebrnym ruczajem." Bar. (558) 20
Zalotnik. "Jestem chłopak dziarski, żwawy." Bar. (542) 20
Wędrowna Ptaszyna. "Ptaszku, skąd przylatasz." Alt (322) 20
Zosia, Joasia i Basia. "Zosia jak węgie czki ma" Bar. (300) 20
Życzenie. "Gdybym ja była słoneczkiem." Alt (450) 20

śpiewy na 2 głosy z tow. fortepjanu

Ciribiribin. "Pewnie w każdej bywa mowie" (728) 30
Cyganie. "Każdy wesół z nas i rad, mile czas upływa" (696) 30
Drogie Wspomnienia. Zalewski-Walkiewicz (770) 40
Duet żabi. "I czego proszę żabom brak? (754) 20
Dwa Duety. 1. Kaliny Wiosna, 2. Wrzesińskie Dzieci (708) 30
Dwaj Pałacze Fajek. "Zaledwo rano zdążę wstać." (736) 20
Dwa Mazurki. Eug. Walkiewicza (ludowe) (758) 30
Dusza w Niebie. "Ani ucho nie pojmie" (678) 40
Kochajmy się. (Serenada Schuberta) "Wśród tej ciszy" (790) 30
Lore-Ley. "Ja niewiem skąd w duszy mej gości" (748) 40
Modlitwa Ks. Marka. "Pośród pastuszków" (681) 30
Pozdrowienie. "W którą bądź stronę spojrzę" (716) 40
Pójdźmy razem. "Błoga cisza dokoła" (660) 50
Rota M. Konopnickiej, muzyka Eug. Walkiewicza (760) 15
Rozstanie, Mazurek. "Wróć zapomnij biedną" (670) 50
Rybacy. "Strzechę rzuciwszy moją." Tenor i Bas (698) 60
Walczyku mój. "Mój ty walczyku, kocham cię znam." (780) 30
Wesoła Piosenka. "Zanućmy śpiew wesoło." (796) 30
W Pieninach Szczawnickich. "Boskie Pieniwy" (900) 30
Wszystko przemija. "Chwila skrzydlata" (665) 30

ŚPIEWY NA 3 GŁOSY (CHÓRY ŻEŃSKIE)

Chóry żańskie na 1, 2, 3 i 4 gł. Zbiór 10 ut. zesz. I. (960) 1.00
Chóry żeńskie na 1, 2, 3 i 4 gł. Zbiór 15 ut. zesz. II. (961) 1.00
Hiszpanka. "Jam jest miłości królowa" net (908) 25
Hymn Jubileuszowy Janowi Sobieskiemu, Eug. W. (922) 10
Krakowianka. "Jestem Krakowianka" F. Now. (912) 15
Na Falach Dunaju. "Śpiew o Wiśle" Part. 12 gł. (956) 4.20

ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE

Chór żołnierzy z opery "Faust," Skrz. fort. i 12 gł. (1152) 2.15
Cztery Powinszowania dla księży (1068) 25
Cztery Utwory, popularnych pieśni (1007) 15
Kantata ku czci H. Sienkiewicza (1133) 75
Marsz żałobny Chopina, fort. i 12 głosów (1005) 2.25
Matysek. "Był Matysek, chłop przed laty" (1127) 30
Na Falach Dunaju. "Śpiew o Wiśle" part. i gł. (1156) 4.20
Najpierwsza Pieśń, "Skąd się wzięła," a capella (1057) 15
Pieśń Wiosenna (konkursowa) "Jest w życiu" (1002) 15
Polonez "Brzmijcie trąby" Chopina, 12 gł. z fortep. (1004) 2.20
Przebudzenie Zakochanego, Walc (1121) 30
Róża "Już z królewskim twoim wdziękiem" (1113) 30
Sextet z "Łucyi di Lamermoor" solo i chór (1014) 45
Siedmnaście Pieśni Ludowych, a capella net (1054) 25
Wiązanka Pieśni Narod. 6 zesz. No. (1158-60-1-2) i (1163) 1.80
Zbiór Kwartetów, 31 pieśni nar. a capella (1170) 1.00

ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE.

Chór żołniarzy z op. "Faust" z akomp. 12 gł. (1480) 3.60
Darmozjad St. Moniuszki. Solo Bas i chór komp. (1324) 1.20
Dwadzieścia cztery Pieśni Jana Galla, a capella (1295) 1.40
"Hulały" — "Kryleć" "Niejeden nam prawi" (1339) 15
Kieszonkowy Śpiewniczek Tow. (60 pieśni) (1490) 90
Kozak. "Tam na górze jawor stoi," a capella (1328) 60
Marsz żałobny Chopina. 12 gł. i part. fort. (1210) 2.25
Marsz żałobny. "Spocznie na wieki" (1206) 20
Mazur z Opery "Halka." "W dzielnych sercach" (1326) 40
Na Falach Dunaju, "Śpiew o Wiśle" z akomp. (1488) 4.20
Od dworu do dworu. Kujawiak, 12 gł. i fort. (1390) 2.60
Pieśń Kolejarzy. K. Garbusińskiego (1304) 15
Pięć Pieśni Pogrzebowych St. Mon. (1330-2-4-6) net (1388) 1.30
Polonez. "Brzmijcie trąby," Chopina, 12 gł. i fort. (1208) 2.20
Rok mój, rok szczęścia. K. Garbusińskiego (1300) 40
Sześć Pieśni Nar. i Tow. K. Garbusińskiego (1302) 30
Tęsknota. "Gdziekolwiek pójdę." Solo Bas i chór (1315) 15
Wesele, Kujawiak. "Dana, dana naokoło" (1489) 15
Wybór (19) Kwartetów, polskie i obce kompozycje (1460) 1.75

MUZYKA KOŚCIELNA

śpiewy na 1 głos z tow. organów i. t. p.

Ave Maria. Gounoda "Zdrowaś Marya" sopr. (1520) 20
Do Ciebie Boże. Pieśń poślubna. Sop. Tenor lub Bar. (1590) 25
Dwie Modlitwy: 1. W ciężkiej niedoli. 2. Boże Ojcze (1542) 40
Dwie Pieśni Kościelne. 1. Modlitwa. 2. Hymn (1512) 30
Modlitwa do M. B. "Nie opuszczaj nas" na głos śred. (1506) 20
Pieśń Pokutna. "O Panie co losy ludzkości" Bar. (1544) 20
Przyjmij Boże. Pieśń poślubna. Sop. lub Tenor (1594) 25
Zdrowaś Marya. "Ave Maria" na sopran (1510) 20

śpiewy na 2 głosy z tow. organów

Dwie Pieśni: 1. Stabat Mater, 2. Pieśń do M. B. (1630) 15
Dwie Pieśni: 1. Z pokorą, 2. Modlitwa na 3 głosy (1730) 15
Marsz Weselny, Veni Creator i Pieśń Poślubna (3 ut.) (1666) 60
Powrót Taty. "Witaj Maryo, święta Pani" (1660) 20
Stabat Mater. B. W. Walewskiego, Kontra-Alt i Ten. (1680) 30
Święta noc. "Cicha noc, święta noc" (1654) 20

śpiewy na chóry mieszane

Bóg i Ojczyzna. Śpiewnik kościelny, 6 zesz. (1883) 3.25
O Narodzeniu Pańskiem 15-cie kolęd (1790) .55
Osiem Pieśni Wielkanocnych O Zmart. Pańskiem (1792) .30
Śpiewy Kościelne na 1, 2, 3 i 4 różne gł. 28 utw. z. I. (2060) 1.00
Śpiewy Kościelne na 1, 2, 3 i 4 różne gł. (37 utworów) (2062) 1.00

MSZE POLSKIE I ŁACIŃSKIE, EUG. WALKIEWICZA.

a) Na 1 głos z organami lub a capella.

Missa (Op. 6). In honorem St. Casimir, a capella net (2112) 40
Missa (Op. 21). In honorem St. Josephi Sp. B.M.V. net (2114) 40
Msza Polska (krótka) przez Ks. K. Klaina, a cap. net (2080) 10

b) Na 2 głosy z organami lub a capella.

Missa (Op. 38). In honorem St. Joannis Canti C. net (2142) 60
Missa (Op. 41). In honorem B. M. V. de Czerwińsk net (2144) 60
Missa (Op. 43). In hon. St. Stanislai Kostkae C. net (2146) 60
Missa (Op. 44). Pro Defunctis net (2150) 40
Msza Polska (Op. 25). A Karczyńskiego net (2130) 40
Msza Polska (Op. 50). Żałobna net (2148) 60

c) Na 3 głosy z organami lub a capella.

Missa. Pro Defuncta C. Casciolini, a capella net (2160) 80
Missa (Op. 6). In h. St. Jos.Sp.B.M.V. Garbusiński net (2294) 1.00

d) Na chóry mieszane z org. lub a capella.

Missa (Op. 11). In hon. St. Michalei Archangeli net (2260) 1.00
Missa (Op. 40). In hon. St. Hedwigs Reg. Vid. net (2263) 1.00
Missa (Op. 42). In hon. St. Stanislai Ep. et Mart. net (2268) 40
Missa (Op. 45). In hon. St. Josephat, for 7 voices net (2266) 2.40
Missa (Op. 46). In hon. B. M. V. de Częstochowa net (2264) 1.00
Missa Prima. Requiem. Ks. A. Wróblewski net (2268) 20
Msza Polska (Op. 15). Pieśni do mszy św. net (2268) 50
Msza Polska (Op. 17). Pieśni do mszy św. net (2269) 50
Msza Polska (Op. 20). Pieśni do mszy św. net (2256) 40
Msze Polskie (Op. 51 No. 1-4) (cztery), łatwe net (2257) 20
Msze Polskie (Op. 52 No. 1-4) (cztery), łatwe net (2254) 20
Osiem małych mszy (Op 51 i 52) Eug. Walk. net (2255) 40

e) Na chóry męskie z organami lub a capella.

Missa (Op. 2). Pastoralis. K. Garbusińskiego net (2292) 1.00
Missa (Op. 12). Prima. qudr., bez Gloria, K. Gar. net (2296) 2.75
Missa (Op. 42). In hon St. Stan. Ep. et Mart., 3 gł. net (2329) 40
Missa (Op. 17). In hon. St. Annae (dwa chóry) net (2300) 1.00
Missa (Op. 70). In hon. St. Ceciliae. Eug. Walk. net (2325) 1.00
Missa (Op. 13). Druga mała z inst. dętymi, p. i 12 gł. (2298) 3.00
Missa Pro Defunctis, A. Karczyński, Op. 28 (2320) 80
Sto Preludji w formie szkoły na organy (2500) 4.00

UTWORY INSTRUMENTALNE, NO RÓŻNE INSTRUMENTA.

Utwory na Fortepjan

NOWE KRAKOWIAKI (3384) B. J. Zalewski, na fortepian, wydanie poprawne, oryginalne, czysty i piękny druk, cena tylko 25c. Nadzwyczaj melodyjne krakowiaki.

CHŁOPSKIE KUJAWIAKI (3381). Melodje uchwycił B. J. Zalewski, na fortepjan; opracował Eug. Walkiewicz. 25c.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2600) B. J. Zalewski. Na same (solo) skrzypce. 21 utworów, 90c.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2760) B. J. Zalewski. Na sam (solo) kornet. 27 utworów, 50c.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2268) Eug. Walkiewicz, Op. 15. "Boże Stwórco, nasz Panie." Na cztery głosy mieszane, lub na dwa głosy równe, z organami, 50c.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2269) Eug. Walkiewicz Op. 17. "Z odgłosem wdzięcznych pieśni." Na cztery głosy mieszane, lub dwa głosy równe, z organami. 50c.

DWA UTWORY (2565) B. J. Zalewski-Borel Gounod. 1. Wesoła piosenka, "La sorella." 2. Chór żołnierzy, Marsz z opery "Faust" na skrzypce z fortep. 40c.

1229 Gall J. Komplet 70 pieśni (męskie) w oprawie 2.50
1025 Gall J. Komplet 75 pieśni (mieszane) w oprawie 3.00

Zamawiając nuty z katalogu, prosimy podać numer porządkowy dzieła i cenę.

POLECAMY DO NABYCIA RÓŻNE NUTY

Zamawiając nuty, wystarczy podać numer i cenę

MUZYKA INSTRUMENTALNA

Utwory na Solo Skrzypce

Marsz z Opery Faust i Wesoła Piosenka; trudne (2565) 25
Marsze i Tańce Polskie (21 utworów) (2600) 90
Pije Kuba do Jakóba. Warjacje na skrzyp. z fort. tr. (2564) 30
Witaj Królu, Polonez, z tow. fortepjanu, trudne (2548) 30
Zbiór 10 Pieśni Patrjotycznych i Narodowych, z fort. (2578) 40
Zbiór 10 śpiewów Narodowych, z tow. Gitary (2538) 60
Zbiór 10 utworów na Skrzypce lub Mandolinę z Gitarą (2536) 60
Zbiór 20 utworów, śpiewów, do tańca i t. p.; łatwe (2522) 40
Zbiór 20 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych; łatwe (2524) 50
Zbiór 20 utworów na dwoje skrzypiec, ćwiczenia itd. (2567) 75
Zbiór 23 utworów, śpiewów lud., z oper, operetek, łat. (2520) 40
Zbiór 36 Melodji Polskich, gamy i różne ćwiczenia (2566) 50

Utwory na Solo Kornet

Laleczko ma, pieszczotko ty; śpiew operetkowy (2706) 10
O młynarce z pewnej wsi; śpiew operetkowy (2800) 10
Zbiór 10 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych (2712) 10
Zbiór 20 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych (2704) 50
Zbiór 27 Marszów i Tańców Pols.; oberki, polki itd. (2760) 50
Żal za Ukrainą; znany śpiew ludowy (2700) 10

Utwory na Fortepian

a) Łatwe dla dzeici

Bywaj dziewczę zdrowe, Ojczyzna mnie woła (3020) 20
Na Falach Dunaju, Walc, skrócony (3012) 20
Skarbczyk 25 łatwych utworów polskich (3046) 80
Za Niemen het precz! het precz! (3022) 20

b) Trudniejsze dla starszych

Cztery Prześliczne Marsze Polskie. No. 3146-48-50 i (3152) 1.00
Ospały i Gnuśny. Marsz Sokołów (3070) 20
Polonez Kościuszki. Patrz Kościuszko na nas (3076) 20
Polonez Ogińskiego. Pożegnanie Ojczyzny (3100) 10
Wesele Kachny. Sześć charakterystycznych utw. (3108) 60

d) Utwory Taneczne

Biały Mazur No. 1 i 2, bardzo znane (3348) i (3349) 35
Cztery Prześliczne Poleczki. Hu ha! Jazda wózek i (3387) 1.00
Krakowiaki. Krakowianka jedna i Wesół Krak. (3168) 20
Kuba Jurek. Jadę jo se od Kulika. Mazur (3346) 25
Kujawiak, Oberek, Krakowiaki i Mazur. (3380-82-84 i (3386) 1.00
Pięć zeszytów Kujawiaków z Kujaw (3336-37-38-40) i (3342) 4.00
Skarbczyk Melodji Polskich, 20 utworów na 4 ręce (3420) 80
Zbiór 24 Krakowiaków w dwóch zeszytach (3176) 1.40

BACZNOŚĆ PANOWIE DYRYGENCI!

Zastanówcie się, co możecie dostać za sumę $1.00 lub $2.00

a nawet i za pięć ($5.00) dolarów.

(Utwory amerykańskie przegrane, nie nowe)

NUTY NA MAŁĄ ORKIESTRĘ, LUB KAPELĘ (BRASS BAND)

CONCERT PIECES, SONGS, TWO STEPS, MARCHES, WALTZES I INNE.

ZA $1.00 PIĘĆ KAWAŁKÓW na Orkiestrę lub Kapelę.
ZA $2.00 DWANAŚCIE KAWAŁKÓW na Orkiestrę lub K.
ZA $5.00 PIĘĆDZIESIĄT KAWAŁKÓW na Ork. lub Kap.

UWAGA: — *Jest to wysprzedaż, więc prosimy zamówienie wysłać zaraz, póki mamy jeszcze zapas. Dobór utworów my uskuteczniamy.*

BACZNOŚĆ ŚPIEWACY I ŚPIEWACZKI!

Nadzwyczajna taniość nut amerykańskich do śpiewu solowego, lub więcej głosów z fortepianem.

Nuty o okładkach w kilku kolorach, nie nowe.

KONCERTOWE I POPULARNE BALLADY, MIŁOSNE, HUMORYSTYCZNE, RZEWNE, WESOŁE, SMĘTNE, MELODYJNE, ŻAŁOSNE, POPULARNE I INNE.

ZA $1.00 DZIESIĘĆ KONCERTOWYCH KAWAŁKÓW.
ZA $1.00 PIĘTNAŚCIE POPULARNYCH KAWAŁKÓW.

—o—

UWAGA: — *Najtańsze z tych kawałków są po 20c, większość zaś od 50c do 75c za jeden kawałek, a ze względu na wysprzedaż, zniżamy cenę dopóki zapas starczy. Dobór utworów, my uskuteczniamy.*

ORKIESTRA AMATORSKA

dla początkujących w szkołach parafjalnych

Spis (20) Utworów

1. Z Dymem Pożarów, hy	11. Witaj majowa jutrzen.
2. Cześć Polskiej Ziemi	12. Niemasz to wiary, mar.
8. Niedbam jaka spadnie	13. O gwiazdeczko, piosnka
4. Bartoszu. Krakowiak	14. Gdy naród do boju
5. Pomoc dajcie mi rodacy	15. Do broni ludy, marsz
3. Tysiąc Walecznych	16. Modlitwa przed bitwą
7. Nasz Chłopicki, Mazur	17. Czy widzisz na tej błoni
6. Boże coś Polskę, hymn	18. Stańmy bracia wraz
9. Na Wawel, krakowiak	19. Już was żegnam
10. Ospały i gnuśny, marsz	20. Jeszcze Polska nie zgin.

Skład instrumentacji

Skrzypce I, Skrzypce II, Skrzypce III i Fortepjan
lub na orkiestrę mandolinową
Mandolina I, Mandolina II, Mandola i Fortepjan
CENA $2.00 NETTO

Dostarczamy pojedyncze głosy:
Skrzypce I, 50c; II, 25c; III. 25c; Gitarę 25c

Uwaga: Utwory te do wykonania tylko z **fortepjanem.** Cała klasa solo skrzypce, lub po pół klasy na dwoje skrzypiec, jakoteż podzielić klasę na troje skrzypiec, lub odwrotnie na mandoliny. Na życzenie dokładamy **akomp.** Gitary (bez dopłaty) do orkiestry mandolinowej.

NA MAŁĄ AMATORSKĄ ORKIESTRĘ

Polonez Kościuszkowski (Druk Mimograficzny) 50c

NA WIELKĄ ZAWODOWĄ KAPELĘ DĘTĄ

Marsz Pogrzebowy Śpiewacki 50c

PIEŚNI NARODOWE I PARYOTYCZNE

Utwory na Pełną Orkiestrę lub Kapelę

Dla lepiej grających

Ceny: Na Orkiestrę $1.00, Na Kapelę $2.00

Spis (10) Utworów

1. Boże Coś Polskę, Hymn	. Modlitwa przed bitwą
2. Mazur 3go Maja	7. Polak nie sługa
3. Z Dymem Pożarów	8. Do Lutni
4. Wygnaniec	9. Na groby bracia
5. Jeszcze Polska nie zgin	10. Chłopicki. Mazur

Uwaga: Utwory te wydane są i na pełną **Kapelę Dętą,** cena $2.00 i jednocześnie wykonać je można **jako akomp.** z chórami śpiewaczymi, męskimi lub mieszanymi.

CZTERY MARSZE POLSKIE NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTA

Dla Muzyków Zawodowych

Opracowane przez B. J. Zalewskiego

CENA $2.00 NET

1. Marsz Polaków	3. Marsz Pobudki Woj.
2. Marsz, Polska, Ruś i L.	4. Marsz Czołem Ojczyż.

PIĘĆ MARSZY POLSKICH NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTĄ

Dla Muzyków Zawodowych

Opracowane przez B. J. Zalewskiego

CENA $2.00 NETTO

1. Marsz Pochodowy (So.)	3. Marsz ćwiczelny (Sok.)
2. Marsz ćwiczelny (Sok.)	4. Marsz z Polskich Mot.

5. Marsz z Polskich Melodji

CZTERY UTWORY TANECZNE NA PEŁNĄ ORKIESTRE

Dla muzyków zawodowych

Opracowane przez B. J. Zalewskiego

CENA $2.00 NETTO

1. Polonez Ogińskiego	3. Oj ten mazur, czysta b.
2. Znal. Szczęście, walc	4. Wesele, Kujawiak

CZTERY UTWORY TANECZNE NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTĄ

Dla Muzyków Zawodowych

Opracowane przez B. J. Zalewskiego

CENA $2.00 NETTO

1. Doduś, Oberek	3. Lubraniec, Kujawiak
2. Krakowiaki Ludowe	4. Oj ten mazur, czysta b.

Zamówienia nadsyłać prosimy:

B. J. ZALEWSKI, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

Chcąc uniknąć zwłoki, prosimy nadesłać pieniądze zgóry, dołączając 10% na zwykłą pocztę

NOWOŚCI MUZYCZNE

Większość dopiero co wyszła z pod prasy

ŚPIEWY NA 1 GŁOS Z AKOMP. FORTEPIANU.

PIOSNKA (571) Eug. Walkiewicz. "Halineczko Dziewczyneczko." Na solo Bas-Baryton, dedykowane Panu Janowi Haberskiemu, na 1 głos z akomp. fortepjanu. 25c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (572) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo lub duet z akomp. fortep. 26c.

ŚPIEWY NA 2 I 3 GŁOSY Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

CZTERY PIEŚNI LUDOWE (926) Wiechowicz-Kaczkowski. 1. "Kiedy będzie." 2. Nie wyganiaj pastereczko." 3. "Oj i w polu jezioro." 4. Obertas "Dalej bracia." Na chór żeński a capella. 15c.

CZTERY PIEŚNI LUDOWE (928) Raczkowski-Zalewski. 1 "Pasłapastereczka." 2 "Są na boru szyszki." "Hejże ino fijołeczku." 4 "Góralu, czy ci nie żal"? Na chór 4 gł. żeński a capella. No. 4 na 3 gł. z fort. 15c.

PIEŚŃ ŻEGLARSKA (675) D. Czyżewski. "Wesoło żeglujmy, wesoło," na chór dwu-głosowy, z akomp. fortep. 32c, tuzin $2.75.

PIEŚŃ ZGODY (909) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór żeński 3-głosowy, z akomp. fortep. 42c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (724) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo Duet, lub chór żeński, z fortep. 20c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (918-3100) Ogiński-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo, Tercet lub chór trzy-głosowy żeński z fortep. 11c.

SCHERZO (729) Ed. Poniecki. "Siedzi w oknie cały ranek," na chór żeński z tow. fortep. 15c.

TĘDY, TĘDY LECIAŁ PTASZEK (832) Wł. Żeleński. Solo Duet, lub chór żeński z fortep. 30c.

TRZY ŚPIEWY (972) O. M. Żukowski, na chór trzy-głosowy. 1. Koncert "W cienistym borze" a capela. 2. Dwa Serca "Gdzieś zgubiłam serce" z fortep. 3. Podobno kocham go "Kiedy biegnę" z fortep. 15c.

TRZY UTWORY (904) B. Dębiński - Moniuszko - Mendelssohn. 1. Marzenia o wiośnie, "O! widać i słychać." 2. Znasz li ten kraj?. 3. "Różyczka" Różyczki białe. Na chór 3 gł. żeński, z akomp. fortep. 45c.

WARSZAWIANKA (940) Eug. Walkiewicz. "Oto dziś dzień krwi i chwały," na trzy głosy a capella. 15c.

ŻMUDŹ (902) B. Dębińskiego No. 3 z kantaty Pieśń o Ziemi Naszej. Na sopran solo i chór żeński trzy-głosowy z akomp. fortep. 62c.

ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE Z FORT. LUB A CAPELLA.

BOHATEROWI! (1082) Kurpiński-Bartkiewicz. "Nieśmiertelność! Nieba w nagrodę ci dały." Z roku 1814. Na chór mieszany, z akomp. fortep. 15c.

CHÓR NOCNY (1003) J. Bizet, "Mrok głębiej sięga w dal." Na chór mieszany a capella. 10c.

CHÓR WIEŚNIAKÓW (1001) z opery "Princ Igor." Muzyka A. Borodina, tekst opracował B. J. Zalewski. "Szum z burzą wiruje." Na chór mieszany z akomp. fortep. 20c.

CZTERY PIEŚNI (1011) Dietz-Urbanek. 1. Pieśniarz "Pevec"—"Der Saenger." Na chór mieszany z akomp. fortep. i skrzypiec, tekst polski, czeski i niemiecki. Utwór konkursowy. 2. Władysław Jagiełło. 3. Rota. 4. Nasze Hasło. 55c.

CZTERY LUDOWE PIOSENKI (1070) Kotarbiński-Bartkiewicz-Sobieski-Kazuro-Szopski-Wiechowicz. 1. "Niech orły w górze." 2. Na fujarce "A za lasem wołki moje." 3. Krakowiak "Daleko, daleko." 4. Kołysanka "Uśnij że mi, uśnij." Na chór mieszany a capella. 15c.

CZTERY UTWORY (1084) Maszyński-Land-Weber. 1 Ostatnia Róża "Tyś ostatnia, o różo ma." 2 Dom rodzinny "O domu rodzinny." 3 Barkarola "Już szemrze nurt wody." 4 Obertas "Dalej bracia ha-sa, hasa." Na chór mieszany a capella. 15c.

DWA UTWORY (1022) Elsner-Gruber. 1. Święta noc "Cicha noc." 2. Cnota i Rozum "Próżno na piasek." Na chór mieszany na chór mieszany a capella. 10c.

DWA UTWORY (1104) Rzepko-Schumann. 1. Kołysanka, "Kołysz go, aniele." 2. Powitanie wiosny, "Przybywaj hoża." Na chór mieszany a capella. 10c.

DWA UTWORY (1149) Weber-Abt. 1. Wiosna, "Gdy uroczy maj." 2. Barkarola z opery "Oberon," "Już szemrze nurt wody" chór mieszany a capella. 10c.

DWA UTWORY (1085) Maszyński-Schubert. 1 Krakowskie Wesele "Jasełek" Krakowiak "Zakwitła nam ruta." 2 Lipa "Nad źródłem lipa rośnie." Na chór mieszany. 15c.

DWIE PIEŚNI NARODOWE (1072) Ks. K. Klein Op. 19. 1. Manifest ludu kantata "Wznióśł głowę naród." 2. Polska Marsyljanka "Do broni, minął dzień przemocy." Na chór mieszany a capella. 15c.

HYMN POLSKI ZMARTWYCHWSTAŁEJ (1114a) Ks. J. Surzyński, słowa J. Słowackiego, na chór mieszany z akomp. fortep. 26c.

KRAKOWIAK (1099) E. Poniecki. "Nasza Krakowianka," na chór mieszany a capella. 15c.

NOC MAJOWA (1180) Wł. Żeleński. "W noc majwoą." Na chór mieszany z akomp. fortep. 42c.

OKRĘŻNE (1090) Z. Noskowski. "U naszego pana," na chór mieszany, z akomp. fortep. 15c,

PIEŚŃ ZGODY (1080) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór mieszany, z akomp. fortep. 50c.

PIOSNKA ŻOŁNIERSKA (1000) Muzyka A. Archangielskiego, tekst opracował B. J. Zalewski "Zmroku cień na ziemię pada." Na chór mieszany, a capella. 20c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1098) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór mieszany z fortepianem 11c.

TRZY MAZURY (1111) Sobieski-Poniecki-Maszyński. 1. Mazur "Hej zakwitła." 2. Ostatni Mazur "Huczą basy." 3. Mazur z "Jasełek" "Hej, ha! na bok z drogi." Na chór mieszany a capella, numer 3 z fortep. 30c.

TRZY UTWORY (1055) Gall-Moniuszko-Noskowski. 1. Jest sobie kosiarz. 2. Dzieweczka nad rzeczką, "Płynie czysta rzeczka." 3. Na jagody, "Zawitał nam dzionek." Na chór mieszany a capella. 10c.

TRZY PIEŚNI (1058) Jansen-Koschot-Maszyński-Nowowiejski. 1 Krakowiak z Jasełek "Krakusowa góra." 2 Pieśń o Orle "O śmiały władco skał." 3 Sam Jeden. Na chór mieszany a capella. 15c.

TRZY UTWORY NARODOWE (1097) Nowowiejski-Poniecki. 1. Nowy hymn narodowy "Boże coś Polskę." 2. Polonez "Nasz sztandar." 3. Marsz Legjonów "Hejże Orlęta." Na chór mieszany a capella. 30c.

WESELE WIEJSKIE (1092) Z. Noskowski. "Jużeś nie nasza dziewucha." Na chór mieszany z fort. 30c.

ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

CZTERY PIOSENKI (1296) Gall-Maszyński. 1. Wlazł kotek na płotek. 2. Cymcyrymcymcym "Co się stało we dworze." 3. Jaś i Kasia." "Siadła na dębie zazula." 4. Polonez XVIII wieku "Z wysokich parnasów." Na chór męski a capella. 10c.

CZTERY PIEŚNI (1411) Appel-Kurpiński-Surzyński-Walkiewicz. 1--2-4 Warszawianka "Oto dziś dzień wrki i chwały." 3. Serenada "Dobranoc" na chór męski a capella. 10c.

DWADZIEŚCIA CZTERY (24) PIEŚNI LUDOWYCH (1295) Jan Gall. Opracowane na chór męski a capela, za komplet $1.40.

DWA UTWORY (1322) Lachman-Walewski. 1. A ja sobie podrygom. 2. Pije Kuba. Mel. lud. na chór męski a capela. 11c.

KOWALE (1223) J. Czubski. Na chór męski, sola i chóry, z akomp. fortep. 60c.

MARSZ MIEROSŁAWSKIEGO (1394) S. Surzyński. "Gdy Naród do boju," — oraz Pierwszy Maja "Zieloność i kwiaty." Na chór męski a capella. 10c.

MODLITWA KS. MARKA (1221) J. Czubski. Sola, duety, chóry, z akomp. fortep. na chór męski. 60c.

PIEŚŃ ZGODY (1320) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór męski, z akomp. fortep. 50c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1376) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór męski z fortepianem. 11c.

TRZY PIOSENKI (1374) Nowakowski-Liszt-Walter. 1. Wisła "Jest kraina." 2. Hej, harda dziewczyno." 3. Na pożegnanie. "Bądź zdrów." Na chór męski a capella. 10c.

ZA BROŃ! ZA BROŃ! "URRA UBIJ" (1398) Wachnianin-Zalewski. Solo, duet i chór męski a capella. 15c.

ŚPIEWY RELIGIJNE RÓŻNEJ TREŚCI, MSZE I T. D.

DWA UTWORY KOŚCIELNE (1856) Ks. J. Orszalik, C. M. 1 Veni Crateor Spiritus. 2 Jesu, Dulcis Memoria. Na chór mieszany z organami. 30c.

OSIEM MSZY POLSKICH (2255) Eug. Walkiewicz Op. 51, No. 1, 2, 3, 4. Op. 52, No. 1, 2, 3, 4. Krótkie i łatwe, dla dzieci lub starszych, na 1, 2 lub 4 głosy mieszane, a capele lub z organami. 42c.

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia, B. J. Zalewskiego, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.